

KURIER

LUBACZOWSKI

15 MARCA 2004

DWUMIESIĘCZNIK INFORMACYJNY MIASTA LUBACZOWA

Nr 1 (1)

KULTURALNE WYDARZENIE ROKU 2003

Wielcy w naszym mieście

30 listopada 2003 roku imię wielkiego tenora Aleksandra Sas-Bandrowskiego zostało nadane Miejskiemu Domowi Kultury. Honorowy patronat nad uroczystością objął red. Józef Kański, znany muzykolog, ekspert telewizyjnej Wielkiej Gry, autor m.in. książki „Mistrzowie scen operowych”. On też

poprowadził koncert światowej sławy tenora prof. Ryszarda Karczykowskiego wraz z chórem Canzone, któremu akompaniowała prof. Maria Rydzewska.

Z okazji nadania imienia MDK w Lubaczowie odbył się cykl imprez towarzyszących temu wielkiemu wydarzeniu, które otworzyła uroczysta Msza św. w intencji środowisk twórczych z udziałem chóru Canzone. Po mszy w konkatedrze, w holu Miejskiego Domu Kultury miało miejsce odsłonięcie obrazu Aleksandra Sas-Bandrowskiego, po którym odbyła się na sali widowiskowej, prowadzona przez red. Józefa Kańskiego i Zenona Swatka,



red. Józef Kański, znany muzykolog, ekspert telewizyjnej Wielkiej Gry

sesja popularno-naukowa na temat życia artysty. Po zaprezentowaniu sylwetki „wielkiego śpiewaka posiadającego świetną technikę wokalną i zdolności interpretacyjne” (przytoczenie za Multimedialną Encyklopedią Powszechną), w sali klubowej odbył się wernisaż wystawy malarstwa **Jerzego Pluchy** pt. „Prywatne życie aniołów”.

O godzinie 18⁰⁰ społeczność Lubaczowa została zaproszona na koncert tenora prof. **Ryszarda Karczykowskiego** oraz lubaczowskiego chóru Canzone. **Prof. Karczykowski** jest jednym z najwybitniejszych współczesnych polskich śpiewaków operowych, kierownikiem Katedry Wokalistyki Akademii Muzycznej w Krakowie, profesorem Akademii Muzycznej w Warszawie i jednocześnie dyrektorem artystycznym Opery Krakowskiej. Koncert poprowadził **red. Józef Kański** - wybitny muzykolog, krytyk muzyczny i pianista, a akompaniowała **prof. Maria Rydzewska** - dziekan Akademii Muzycznej w Krakowie.



Prof. Ryszard Karczykowski wraz z chórem Canzone

Nadanie imienia Aleksandra Sas-Bandrowskiego, Lubaczowianina z pochodzenia, Miejskiemu Domowi Kultury było wielkim wydarzeniem, które pozwoliło uhonorować zapomnianego obywatela naszego miasta. Z tej szczególnej okazji Lubaczów gościł wielkich twórców, otarł się o wielką sztukę i wywołał wielkie emocje zarówno wśród artystów, jak i zgromadzonej publiczności. Liczymy na ich powtórzenie przy kolejnym, upamiętniającym to wydarzenie koncercie, który odbędzie się w listopadzie br.

(bpir)

Mając na uwadze rozwój miasta, Lubaczów wyszedł z inicjatywą poszerzenia grona swoich partnerów o miasta z województwa podkarpackiego.

Stworzenie takiego układu ma na celu, podobnie jak w przypadku partnerów zagranicznych, głównie wymianę doświadczeń samorządowych, współpracę kulturalną, sportową i szeroko pojęte współdziałanie we wszystkich dziedzinach.

Te wzajemne relacje dałyby możliwość większego zintegrowania się miasta z regionem, a wynikiem z nich przedsięwzię-

RAZEM ŁATWIEJ WIĘC ...

Łączmy się !

łów tego rodzaju współpracy zaproszone zostały do Lubaczowa, pomysłodawcy tematu. Po „słowie” odnośnie takiej współpracy jesteśmy już z gminą Iwonicz Zdrój, której delegację pod przewodnictwem **Burmistrza Piotra Komornickiego** gościliśmy 18 lutego b.r.

W marcu mają się zakończyć rozmowy



Delegacja Iwonicza-Zdroju. Od lewej: Piotr Komornicki, Wioletta Klimek, Dorota Świstak, Danuta Borek.

cia mogłyby przyczynić się do pełniejszego funkcjonowania zainteresowanych w skali całego regionu.

Zaproszenie do stworzenia takiej „unii” przyjęły miasta, które na omówienie szczegó-

z wszystkimi zainteresowanymi, wtedy też sprecyzowane zostaną szczegółowe warunki określające i ujednolicające kooperację miast Podkarpacia.

(bpir)

Stale nasila się lekceważenie tradycji narodowej i własnych artystów. Bałwochwalcza interpretacja tego, co serwuje nam telewizja. Kreowanie prostactwa do wymiaru symboli kulturowych. Jak mówi Wiesław Ochman – najslynniejszy polski śpiewak operowy drugiej połowy XX wieku: „To samo dotyczy anglicyzmów u prezenterów radiowych i telewizyjnych. Przy tym znikają te cechy prezentacji kulturalnej,

CZY JESTEŚMY SKAZANI NA POPKULTURĘ ?

Cudze chwalicie ...

którymi kiedyś szcyciliśmy się, na przykład elegancja, dobra wymowa przy dobrej polszczyźnie, słowem dobre wychowanie.” Jesteśmy tacy, jak nasza kultura. Ona wytworzyła pewne wzory zachowań i działań, wspólne dla danej zbiorowości. Kolejne pokolenie przyjmuje te wzory za swoje oraz wnosi coś nowego. Dzięki temu czujemy się ze sobą bliżej, podobnie odczuwamy i rozumiemy świat.

W całej historii kultury polskiej najsilniejszym znakiem i symbolem przynależności narodowej była pieśń, powszechnie znana i wykonywana. Powszechna w Europie amerykanizacja kultury (zwłaszcza w muzyce pop, filmie i słownictwie), to bardzo poważne zagrożenie dla rozwoju kultury polskiej. Zatem dużą rolę do odegrania mają lokalni organizatorzy życia kulturalnego oraz samorządowcy, od których zależy nie tylko promowanie lokalnych elementów kultury, ale także „wewnętrzna” dbałość o chronienie i pielęgnowanie własnej tradycji. Cieszy, więc spotkanie w okresie Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku. 4 stycznia 2004 roku w Sali Widowiskowej Miejskiego Domu Kultury im. Aleksandra Sas-Bandrowskiego odbył się I Lubaczowski Koncert Noworoczny. Mieszkańcy Lubaczowa w obecności gości w osobach zastępcy **Burmistrza Jarosława M. Muzyczki,**

Burmistrza Jaworowa W. Postawytiuka wraz z zastępcami, prezesa Fundacji im. Dzieduszyckich - **Piotra hr. Dzieduszyckiego** oraz władz samorządowych mieli okazję wysłuchać tradycyjnych kołęd ukraińskich w wykonaniu Chóru Cerkwi Miasta Jaworowa pod dyrekcją **Lwa Losztyna**. Udział w koncercie Chóru z Jaworowa to dobry sposób na zbliżenie i poznawanie kultury innych narodów. Wersje muzyczne polskich kołęd zaprezentowali uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej IST im. Krzysztofa Komedy w Lubaczowie przy akompaniowaniu **Marioli Kulczyckiej**. Jak zwykle swój kunszt artystyczny zaprezentował Chór Młodzieżowy „Canzone” z dyrygentem **Andrzejem Kindratem**. Prezentacje muzyczne wdzięcznie uzupełniali najmłodsi recytatorzy Teatru Małych Form: **Izabela Baran, Kasia Wójciak, Ania Kolano** oraz **Michał Śmieciuch**

ciąg dalszy na str. 4

WIEŚCI ZE ŚWIATA - FELIETON

Nasi w świecie

Przygoda z Indiami cz. 1

Tutaj będziemy prezentować Państwu artykuły poświęcone mieszkańcom Lubaczowa, którzy będąc poza granicami miasta, kraju, a czasem nawet kontynentu, pamiętają o miejscu, z którego pochodzą. „Przemycają” część naszego miasta, nam dając jednocześnie posmak innej rzeczywistości. W naszym zamiarze jest prezentowanie ludzi, którym z całym szacunkiem i odpowiedzialnością moglibyśmy powierzyć pełnienie funkcji Ambasadora Lubaczowa. W tym numerze przedstawiamy sylwetkę najmłodszej kandydatki do tego tytułu. Kinga Skomra - do niedawna uczennica Zespołu Szkół im. Józefa Kustronia w Lubaczowie, od prawie dwóch lat przebywająca w Indiach w ramach Szkoły Zjednoczonego Świata, dzielić się będzie z Państwem na łamach naszej gazety swoimi wrażeniami, ciekawostkami i tym, czego w Lubaczowie znaleźć nie sposób.

Wszystko zaczęło się w październiku 2001 roku od artykułu w gazecie wypatrzonego przez Pana Andrzeja Nepelskiego, dyrektora mojej szkoły. Materiał zatytułowany był „Matura w Indiach” i dotyczył Szkół

Zjednoczonego Świata. Stwierdziłam, że warto spróbować i w grudniu wysłałam podanie.

W kwietniu 2002 roku wiedziałam już, że następne dwa lata spędzę w Indiach - kraju gdzieś na końcu świata, dotkniętym przeogromną biedą i słynącym ze słoni i zabytków kultury Hindu. Moje wyobrażenie o tym kraju niewiele różniło się od tego, co ogląda się na amerykańskich filmach o Indiach. Do całego obrazka dodałam tylko kilka faktów z książek do geografii i razem powstał następujący obraz: straszna bieda, głód, ludzie bez dachu nad głową mieszkający na ulicy, malaria, święte krowy, których nie można dotknąć pod karą więzienia, maharadzowie jeżdżący na słoniach po ulicach w centrum miasta i przepiękne pałace budowane na specjalnie do tego celu stworzonych wyspach na środku większych rzek, żeby plebs nie miał do nich dostępu. Teraz śmieję się sama z siebie, gdy wspomnę, w jakim świetle stawałam ten kraj jeszcze niespełna dwa lata temu. Jeżeli kiedykolwiek wyglądał on podobnie do tego, co opisałam powyżej, to było to w XVIII wieku, w czasach, gdy kraj rządony był przez Brytyjczyków a jedyne, uludne poczucie władzy nadane

było maharadzom. Obecnie Indie są republiką, a władza jest w rękach parlamentu i prezydenta.

Moje pierwsze dni na subkontynencie z pewnością nie należały do najłatwiejszych. Pierwszy szok przeżyłam jeszcze w samolocie, gdy przy schodzeniu do lądowania o trzeciej nad ranem na tablicy informacyjnej pokazał się napis: temperatura na zewnątrz - 36 stopni Celsjusza. Niestety, potwierdziło się to w rzeczywistości i, jak się później przekonałam, był to jeden z chłodniejszych dni jeszcze przez następne dwa miesiące. W tej części kraju klimat jest monsunowy, w czerwcu zaczynają się ulewne deszcze i trwają one do września lub października.

Kolejną niespodzianką były węże, jedne z najpiękniejszych gadów mieniące się tysiącami barw, niezmiernie zwinne, niesamowicie szybkie i śmiertelnie przerażające. W Gatach Zachodnich żyje 7 różnych gatunków węży - większość z nich to węże jadowite, aczkolwiek niegroźne dla człowieka, jednak trzy gatunki stanowią zagrożenie dla ludzi, a spotkanie z kobrą indyjską może zakończyć się nawet śmiercią. Z tego właśnie powodu, kilka dni po przylocie do Indii każdy uczeń musiał przejść obowiązkowe „szkolenie” z osławiania węży - jak się zachować, gdy jest jakiś w pobliżu, co robić, gdy już ukąsi, jak rozpoznać, który to gatunek i w związku z tym, jak bardzo się trzeba bać. Każdy dostał jednego węża do potrzymania i pogłaskania. Mnie trafiła się kobra (oczywiście z usuniętym jadem) i miałam wrażenie, że ona bała się tego spotkania bardziej niż ja. W trakcie kilkugodzinnych „zabaw” z naszymi podopiecznymi, wzbogaceni o nową wiedzę i kilka siniaków po nauce



fot. Kinga Skomra

ich łapania mogliśmy śmiało ruszyć na podbój Indii.

Obecnie już mi węże nie przeszkadzają. Przyzwyczałam się do sprawdzania butów za każdym razem zanim je założę i do znajdowania jakiś kolorowych gadów na moim łóżku po powrocie ze szkoły. Nie mam też problemów z noszeniem przy sobie surowicy i strzykawek za każdym razem, gdy wybieram się na kamping w górach. Wiem, że nie mam się, czego bać i że to właśnie strach jest jedynym fatalnym czynnikiem w przypadku „bliskiego spotkania z kobrą”. W Indiach, co roku umiera ok. 15 tysięcy ludzi z powodu ukąszeń przez węże, ale ponad 70% z tych zgonów spowodowanych jest zawałem serca, a nie samym ukąszeniem.

Kinga Skomra

Na inne ciekawe informacje przekazywane przez Kingę i innych naszych Ambasadorów zapraszamy do kolejnych numerów gazety, zapewniając przy tym, że ciekawostek z szerokiego świata w tej rubryce nie zabraknie.



fot. Kinga Skomra

FELIETON NIEUCZESANY, NIEPOKORNY I SWAWOLNY

O kulturze w Lubaczowie
... i nie tylko

Trudność pisania o kulturze w Lubaczowie objawia się wielką dotkliwością i rozdarciem emocjonalnym. Konflikt toczy się pomiędzy poczuciem lokalnego patriotyzmu i postrzegania wszystkiego tylko w pozytywnych aspektach, a poczuciem pustki w tej dziedzinie życia naszego miasta.

Na przełomie roku 2003/2004 mieliśmy okazję zaobserwować zwiększony „wysyp” wydarzeń kulturalnych. 30 listopada pod honorowym patronatem red.

Józefa Kańskiego mogliśmy tłumnie uczestniczyć w imprezie z okazji nadania imienia Aleksandra Sas-Bandrowskiego naszemu Miejskiemu Domowi Kultury. Krótko po tym, na rozpoczęcie roku 2004, mieszkańcy Lubaczowa zostali zaproszeni na kolejną dużą imprezę - I Lubaczowski Koncert Noworoczny. Publiczność znów dopisała. Sala pękała w szwach. Cieszy to bardzo, gdyż wskazuje na wielkie zainteresowanie słowem mówionym, pieśnią i muzyką wytwarzaną przez lokalne środowiska artystyczne oraz zaproszonych gości. Przy repertuarze

chóru Cerkiewnego z Jaworowa łamane były granice kulturowe, bariery językowe i narodowe oraz utwierdzała się nasza więź partnerska. Występy rodzimych wykonawców na tym koncercie, jak i na prezentacjach programów bożonarodzeniowych zorganizowanych przez szkoły, potwierdziły zaangażowanie i powrót zarówno twórców jak i odbiorców do dawnej polskiej obyczajowości.

Można się pokusić o stwierdzenie, że potrzeba takich wydarzeń kulturalnych jest wielka, a apetyt złakniętych odbiorców w tym przypadku jest niezaspokojony, gdyż kultura służąc nam do zaspokajania przyjemności, po części przyczynia się do zaspokajania potrzeb życia. Jednocześnie nasuwa się tu mniemanie, że w związku ze zwiększonym zapotrzebowaniem, konieczne jest równoczesne podnoszenie standardów takich wydarzeń. Jeżeli zostanie wytworzony odpowiedni ich poziom, nie będzie można lękać się ucieczki w treści

proponowane przez media z całą brutalnością, obrazobórczością i kontrowersyjnością kierowanych przez nie propozycji. Potrzeba wysokiej kultury godnie zaspokojona przez jej kreatorów będzie tarczą obronną przed napływem i identyfikowaniem się naszego społeczeństwa z tym, co łatwe, lekkie i przyjemne. Do tej pory próby przełamania tego schematu były bardzo nieśmiałe i kierowane do wąskiego grona odbiorców.

Obcowanie ze sztuką i kulturą powinno nieść w sobie obietnicę iluminacji i doznania pełni, jest poniekąd obietnicą poznania natury własnej i świata. W czasach, w których żyjemy nie jest dokładnie określone, choć tak naprawdę jest ważne dla każdego z nas i dla każdego z nas ma inny wymiar, w innych aspektach jest rozpatrywane, choć dotyczy każdej dziedziny ludzkiego życia.

Życzymy organizatorom, twórcom, a przede wszystkim adresatom wszelkich imprez kulturalnych, by propozycje do-

FELIETON - INICJATYWY

bierane były z wielkim namaszczeniem i dbałością o atrakcyjność dla wszystkich grup społecznych. Więcej skupienia na ofertach repertuarowych i doborze imprez, a mniej krytyki mediów z obarczaniem ich odpowiedzialnością za trapiące nas problemy bardziej przyczyni się do pozytywnego wpływu kultury na potencjalnego odbiorcę. Na wskroś pedagogiczna i pozytywna Ulica Sezamkowa w wersji, dla pięcio-, dwudziesto-, czterdziesto-, czy sześćdziesięciolatków, do tego emitowana na wszystkich dostępnych kanałach nie jest w stanie powstrzymać, a tym bardziej odwrócić tendencji, których następstw jako społeczeństwo coraz bardziej się obawiamy.

Tak na marginesie, to można się tu zastanowić nad tym, co to właściwie znaczy dzisiejsze społeczeństwo polskie, tym bardziej społeczeństwo miasta Lubaczowa, które bardzo nieufnie przyjmuje propozycje jakichkolwiek zmian. Wolimy trwać w bezpiecznym bezruchu, nastawieni na bezpłciowe odbieranie miernoty wierząc, że tak płynąć powinno życie. W lutym mieliśmy rzadką okazję gościć na deskach sceny Miejskiego Domu Kultury dwa wielkie wydarzenia. Wielkie występy, wielka kultura. 21 lutego wspaniale prezentacje uczestników Biesiady Teatralnej z Horyńca. Mistrzowsko przekazany Beckett, perfekcyjnie wykonany teatr



Narodowy Zespół Narodowego Tańca "MRIYA" w miłosnym tańcu z dzwonkami

pantomimiczny i bardzo dobry pokaz gry jednego aktora. Niespełna 100 osób na sali. Dzień później prezentacje taneczne. Narodowy Zespół Narodowego Tańca MRIYA ze Lwowa (odpowiednik polskiego Ma-

zowsza, czy Śląska) – „pokaz niezwykłego kunsztu tanecznego okraszonego bajkowo kolorowymi strojami” (przycoczenie za www.lubaczow.pl). Niesamowita ekspresja, czarowność ukraińskiej kultury i tradycji.

Zaraz po tym prezentacja formacji tańca towarzyskiego „Flaming” z GOK w Horyńcu Zdroju, podczas której gorące rytmy latyno-amerykańskie wytańczone zostały z gracją przez dzieci i młodzież. Niespełna 60 osób na sali. Przy kompletnej informacji odnośnie wydarzeń kulturalnych na stronie Lubaczow.pl, przy wyeksponowanych tablicach informacyjnych Miejskiego Domu Kultury trudno zarzucić niedoinformowanie. Nasuwa się pytanie, czy w trzynastotysięcznym miasteczku jest tak niewielu odbiorców kultury? Czy do zapelnienia sali konieczne jest rozdawanie imiennych zaproszeń? Czyżby aż tak wielki snobizm w naszej małomiasteczkowej społeczności? Nie podejmę się odpowiedzi na te pytania.

Wystrzegajmy się wszyscy takich sytuacji, by, choć tak naprawdę nikt na sali nie zostanie bezpośrednio zachwycony, to jednak wszyscy będziemy przejawiać oznaki gombrowiczowskiej euforii, przystosowując się do reakcji innych i marnej propozycji repertuarowej.

Wystrzegajmy się sytuacji, gdy mimo bogatej oferty repertuarowej jawić się będziemy jako społeczeństwo, któremu rzucają się przysłowiowe perły...

Renata Salik

MŁODZIEŻ W NASZYM MIEŚCIE

Nic o nas bez nas

Młodzieżowa Rada Miasta Lubaczowa funkcjonuje od maja 2003 roku. O tym, czym się zajmuje i jakie ma plany na rok 2003/2004 informują nas Anna Hanus i Łukasz Jawny, przedstawiciele dwudziestoosobowego składu reprezentantów młodego pokolenia naszego miasta.

Pomysł powstania Młodzieżowej Rady wyszedł od Burmistrza Lubaczowa, który zauważył potrzebę udziału młodzieży w życiu naszego miasta. 25 kwietnia 2003 Rada Miejska w Lubaczowie podjęła uchwałę o powołaniu Młodzieżowej Rady Miasta, w myśl której jako młodzi Radni wywodzący się z gimnazjów i szkół średnich mamy współpracować z Burmistrzem i Radą Miasta Lubaczowa, służąc głosem doradczym w sprawach związanych z problemami młodych.

Oficjalne zaprzysiężenie składu Rady odbyło się 9 maja 2003 roku podczas części inauguracyjnej I Sesji Młodzieżowej Rady Miasta, na której gośćmi byli Burmistrz Miasta Lubaczowa Janusz Waldemar Zubrzycki, Zastępca Burmistrza Krzysztof Szpyt oraz Radni Miasta Lubaczowa, którzy ustąpili miejsca nam, młodym Radnym przy owalnym stole i usiedli na miejscach dla obserwatorów obrad. Po zakończeniu części oficjalnej przeprowadzono wybory do Zarządu Młodzieżowej Rady Miasta, podczas których w tajnym głosowaniu wybraliśmy spośród siebie na przewodniczącą Annę Hanus, uczennicę Zespołu Szkół im. gen. Józefa Kustronia, zastępcami zostały Marta Mirkowska z Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki i Anna Gutkowska z Zespołu Szkół im. Gen. Józefa Kustronia. Sekretarzem Rady został Łukasz Jawny z Zespołu Szkół im. gen. Józefa Kustronia, a skarbnikiem Krystian Kamiński z Publicznego Gimnazjum Nr 1 im. Przemysława Ingłota. W skład Zarządu Rady wszedł również Jacek Lachowski z Liceum Ogólnokształcącego im. Tade-

usza Kościuszki i Anna Staromiejska z Zespołu Szkół im. Gen. Józefa Kustronia, a do Komisji Rewizyjnej wybrano Piotra Bieńka ucznia Publicznego Gimnazjum Nr 1 im. Przemysława Ingłota, Jaromira Pietrasiewicza z Zespołu Szkół im. gen.

politycznym, społecznym i kulturowym miasta, nauka samorządności i demokracji oraz reprezentowanie swojego pokolenia przed władzami miejskimi.

Nasza dewiza, to: „Nic o nas bez nas!”. W naszych działaniach staramy się pomagać w różnych przedsięwzięciach miejskich i współorganizować wraz z Urzędem Miasta szereg imprez. Przykładem naszego funkcjonowania może być zbiórka pieniędzy na rzecz osób, które straciły swój dorobek w pożarze, zorganizowanie „Akcji Mikołaj 2003”, nawiązanie stałej współpra-

placów zabaw, „Akcja Mikołaj 2004”, poszerzanie swoich doświadczeń i rozwinięcie działań na terenie Lubaczowa oraz wyjście poza jego granice.

7 lutego 2004 roku mieliśmy okazję spotkać się z Młodzieżową Radą Miasta Jaworowa. Wybraliśmy się na Ukrainę wraz z kilkunastoosobową grupą młodzieży z Zespołu Szkół im. Józefa Kustronia w Lubaczowie, która uczestniczyła w specjalnym programie językowym. Po przyjeździe na miejsce zostaliśmy bardzo ciepło przyjęci przez jaworowską młodzież i zaproszeni do zwiedzania ich gimnazjum.

Zostaliśmy zaszokowani ich wiedzą na temat miasta, jak również przywiązaniem uwagi do historii. Wiszące portrety władców i tablice z zapisanymi dziejami miasta wywarły na nas duże wrażenie. Jednak najbardziej podobało nam się specjalne pomieszczenie w szkole przygotowane w formie muzeum, gdzie znajdowały się rekwizyty zgromadzone przez samych uczniów i mieszkańców Jaworowa. Po krótkiej prezentacji szkoły udaliśmy się na spotkanie z tamtejszą Młodzieżową Radą Miasta. Spotkaliśmy się w sali obrad, a w spotkaniu roboczym poza młodzieżą uczestniczyli - z ramienia Urzędu Miasta Aleksander Grzegorz Juszyński i Renata Salik, natomiast ze strony ukraińskiej gośćmi byli burmistrz i wice-burmistrz Jaworowa. Spotkanie było przeprowadzone w miłej, przyjacielskiej atmosferze, a bariera językowa nie stanowiła dla nas żadnego problemu.

W trakcie spotkania rozmawialiśmy głównie na tematy dotyczące funkcjonowania obu rad, ale nie zabrakło także innych tematów dotyczących chociażby zainteresowań, czy rodzaju słuchanej muzyki. Dowiedzieliśmy się dużo na temat ich działań, szczególnie zainteresowało nas propagowanie i utrzymywanie wartości kultury narodowej na terenie Jaworowa, czego niestety u nas brakuje. W trakcie spotkania uzyskaliśmy wiele cennych wskazówek jak działać, aby promować młodzież i zapewnić jej przyjemne spędzenie wolnego czasu. Mamy nadzieję, że uda nam się wprowadzić je w życie. Spotkanie to nie miało jedynie jednostronnego przekazu. Sami też podzieliśmy się z drugą stroną wieloma uwagami,

ciąg dalszy na str. 4



Anna Hanus (pierwsza od lewej) podczas spotkania z Młodzieżową Radą Jaworowa

Józefa Kustronia i Bartłomieja Rocznika z Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki.

Od momentu zaprzysiężenia funkcjonujemy jako „żywy twór” mający swój statut, określone cele i zadania do zrealizowania. Powstaliśmy po to, aby wspierać młodzież Lubaczowa we wszystkich jej pozytywnych działaniach. Celem głównym działania Rady jest umożliwienie aktywnego udziału młodemu pokoleniu w życiu

cy z młodzieżą z miast partnerskich – ukraińskiego Jaworowa i Érd na Węgrzech.

W swoich planach na rok 2004 uwzględniliśmy min. takie działania, jak pomoc dla rodzin potrzebujących i dzieci z rodzin patologicznych w ramach akcji „Dzielimy się światłem i sercem”, „Akcja Króliczek Wielkanocny 2004”, zorganizowanie Turnieju o Puchar MRM w piłce nożnej, współorganizowanie wystaw, spektakli, koncertów, Dni Lubaczowa 2004, renowacja

OŚWIATA - WSPÓLPRACA MIĘDZYNARODOWA

ciąg dalszy ze str. 3

MŁODZIEŻ W NASZYM MIEŚCIE

Nic o nas bez nas

które były szczególnie cenne, że względu na fakt, iż nasz rada działa dłużej i posiada większe doświadczenie w organizowaniu różnych akcji. W naszych wspólnych planach mamy wymianę młodzieży, zespołów muzycznych i artystycznych. Planujemy także zaprosić tamtejsze grupy sceniczne na Dni Lubaczowa, które odbędą się na przełomie maja i czerwca. Wspólnie zauważyliśmy również potrzebę zorganizowania warsztatów dotyczące działania Młodzieżowych Rad Miasta i sposobu wpływania ich na działalność naszych starszych kolegów zarówno z młodzieżą jaworowskiej rady, jak i młodzieżą naszego miasta partnerskiego z Érd na Węgrzech. Na zakończenie spotkania wymieniliśmy się nawzajem pamiątkami z miast rodzinnych. Po jego zakończeniu mieliśmy okazję poznać stare miasteczko. Na ulicach było widać szczególnie poświęcenie pamięci byłym mieszkańcom Jaworowa, którzy kiedyś poświęcili się dla swojego miasta. Zobaczyliśmy kilka pomników znanych ludzi nie tylko w tej miejsc-

wości, ale także na całej Ukrainie.

Z tej wizyty wynieśliśmy wiele doświadczeń, bowiem okazało się, że takie małe, niezbyt bogate miasteczko może mieć wiele zalet i wspaniałą młodzież, która jest nadzieją na jego przyszłość. Było nam przykro opuszczać miejsce, gdzie nas tak przyjaźnie przyjęto, tym bardziej, że czuliśmy się tam jak w domu. Mamy nadzieję, że niedługo znów się spotkamy i tym razem będziemy mieli okazję na dłuższą wymianę doświadczeń.

Na każdym kroku staramy się godnie reprezentować młodzież oraz dbamy o to, by wszystkie oczekiwania wobec nas zostały spełnione.

Rok 2003/2004 jest pierwszym rokiem funkcjonowania Młodzieżowej Rady Miasta. To właśnie nam przypadło w udziale przygotowanie podwalin pod działalność następnej grupy młodzieży, która na jesieni 2004 roku zostanie wybrana na nową kadencję, by piastując zaszczytne stanowiska Radnych wnieść swój wkład i przyczynić się do rozwoju miasta.

Z pozdrowieniem dla naszych przyjaciół!!!

Młodzieżowa Rada Miasta

UWAGA!!!

W związku z nadchodzącym okresem wiosennym zwracamy uwagę na problem związany z praktyką wypalania traw. Jest to proceder nielegalny i w świetle obowiązującego art. 45 ustawy z dnia 16 października 1991 r. o ochronie przyrody (Dz. U. Nr 114, poz. 492 z późn. zm.) zabrania się wypalania roślinności na łąkach, pastwiskach, nieużytkach, rowach, pasach przydrożnych, szlakach kolejowych lub w strefie oczeretów i trzcin. Zgodnie z art. 59 cytowanej ustawy za łamanie powyższych zakazów przewidziane są kary w postaci aresztu lub kara grzywny. O tego typu zakazach oraz karach za ich łamanie jest również mowa w innych przepisach prawa (ustawy – o ochronie środowiska, o lasach, przepisy w sprawie ochrony przeciwpożarowej, Kodeks Karny i Wykroczeń).

Przypominamy, że w Lubaczowie obowiązuje zakaz umieszczania wszelkich reklam, plakatów, afiszów informacyjnych na drzewach, płotach, budynkach, latarniach. Ewentualna akcja rozwieszania materiałów reklamowych w miejscach innych niż słupy ogłoszeniowe wymaga zgody władz miasta lub właściciela obiektu. Nieprzestrzegający tego zakazu trafić mogą przed Sąd Grodzki.

KLUB NAJLEPSZYCH UCZNIÓW ZRZESZA I PROMUJE NAJLEPSZYCH

Pierwsi wśród równych

Uczniowie zdolni, szybko uczący się, łatwo przyswajający wiedzę i osiągający wysokie wyniki w nauce – duma każdej szkoły – wyróżniani są przede wszystkim pochwałami i świadectwami semestralnymi oraz nagrodami końcowo-rocznymi. Wtedy zainteresowanie tymi uczniami nagle wzrasta, ale i szybko opada. I to nie dlatego, że stają się oni objętni nauczycielom, lecz przede wszystkim dlatego, że dużej grupie uczniów mających kłopoty z nauką należy się w pierwszym rzędzie pomoc od nauczycieli. Wspaniale więc jest to, że są młodzi ludzie, w których istnieje chęć poznawania nowych zjawisk i sytuacji, którzy interesują się otoczeniem, dobrze radzą sobie z pokonywaniem trudności, rozwiązywaniem różnorodnych problemów.

Dla nich w Zespole Szkół im. gen. Józefa Kustronia w Lubaczowie powołany został do działania w roku szkolnym 2003/2004 Klub Najlepszych Uczniów. Inicjatorami klubu, autorkami programu i opiekunkami młodzieży są: mgr Grażyna Bielec i mgr Danuta Rakoczy-Szpyt.

W Klubie Najlepszych Uczniów, jego uczestnicy mogą wykorzystywać swój potencjał twórczy przez cały okres swego pobytu w szkole i rozwijać najpełniej swoje zdolności. Motto klubu brzmi: „Ludzie, którzy mają niebywałe osiągnięcia, są tylko troszeczkę lepsi od pozostałych. A jednak konsekwentne »bycie trochę lepszym« prowadzi do sukcesu.”

Członkiem klubu może zostać uczeń szkoły wchodzącej w skład Zespołu Szkół, który spełnia następujące warunki: osiągnął w wyniku klasyfikacji śródrocznej lub końcoworocznej średnią ocen co najmniej 4,5, nie ma nieusprawiedliwionej nieobecności, uzyskał wzorową ocenę z zachowania i w pełni przestrzega postanowień Statutu Szkoły.

Klubowicze w porozumieniu z opiekunami KNU mogą organizować warsztaty i seminaria dotyczące różnych sfer działalności człowieka. Dotychczas członkowie klubu wzięli udział w warsztatach „Sztuka

autokreacji” przeprowadzonych przez Grażynę Bielec. Podczas spotkań poruszali tematy dotyczące sztuki mówienia i porozumiewania się, spotkali się z Kingą Skomrą - była uczennicą Zespołu Szkół w Lubaczowie, obecnie stypendystką Szkół Zjednoczonego Świata, uczącą się w Indiach.

Inicjatorom Klubu Najlepszych Uczniów bardzo zależy na wydobyciu z uczniów umiejętności komunikacyjnych absolutnie niezbędnych w każdej dziedzinie życia. To od tego, czy potrafimy dzielić się informacjami i poleceniami w sposób zwiezły i zrozumiały, zależy, czy dotrzemy ze swoim przekazem do drugiej osoby. Można przecież zdobyć olbrzymią wiedzę, ale jeśli nie umie się przekazać jej innym, jest niewiele warta.

Członkowie klubu wiążą z przynależnością do niego nadzieję na możliwość wyrażania samych siebie, na realistyczny plan urzeczywistnienia swoich potrzeb i pragnień.

Przynależność do klubu to również dodatkowe przywileje jak np.: bezpłatne uczestnictwo w imprezach organizowanych przez szkołę, w szkole i poza nią (np. bezpłatne bilety do kin i teatrów), prawo do stypendium naukowego w ramach posiadanych środków na ten cel w budżecie szkoły lub Rady Rodziców, prawo do udziału w zajęciach i wykładach na wyższych uczelniach na podstawie porozumień zawartych przez szkołę z uczelniami wyższymi, prawo do

otrzymania świadectwa z wyróżnieniem i wręczenia go w tubie podczas uroczystości zakończenia roku szkolnego, prawo do dodatkowego, poza określonym w Wewnętrzny Systemie Oceniania, dnia wolnego z odpytywania oraz prawo do nieodpytywania z innych przedmiotów przez okres 3 tygodni w przypadku zakwalifikowania się do konkursu rangi wojewódzkiej.

(drs)



Na pierwszym planie prowadzące koncert - Agata Przeszlowska i Agnieszka Słotwińska

ciąg dalszy ze str. 1

CZY JESTEŚMY SKAZANI NA POPKULTURĘ ?

Cudze chwalicie ...

wykazując dużą dbałość o kulturę słowa. Całość elegancko prowadziły debiutujące na koncercie Agata Przeszlowska i Agnieszka Słotwińska, uczennice Zespołu Szkół w Lubaczowie. Życzenia Noworoczne podczas koncertu gościom i mieszkańcom Lubaczowa złożył Burmistrz Miasta Janusz Waldemar Zubrzycki.

Jedyńka w nazwie koncertu, jak za-

pewnia Dyrektor Miejskiego Domu Kultury Andrzej Kindrat, oznacza kontynuację i zapewnienie o podtrzymaniu tradycji. Należy życzyć organizatorom i mieszkańcom wielu tak udanych koncertów, bowiem kultura jest gwarantem ludzkiej godności, obroną przed nudą, marginalizacją i zapaścią cywilizacyjną. Musimy, zatem zabiegać o przywrócenie kulturze należnego jej miejsca w świadomości społecznej.

Grażyna Bielec

LISTA CZŁONKÓW KLUBU NAJLEPSZYCH UCZNIÓW W ZESPOLE SZKÓŁ IM. GEN. JÓZEFA KUSTRONIA W LUBACZOWIE

Trojnar Monika-1A, Bundyra Krzysztof-1B, Artymowicz Aneta-2A, Horoń Iwona-2B, Młodzińska Justyna-2B, Młodzińska Katarzyna-2B, Radwan Tomasz-2E, Panek Edyta-2L, Kowal Sabina-2L, Oleszycki Krzysztof-3TM, Strojny Piotr-3TM, Burat Paweł-3TM, Błażkowska Anna -4J, Gelmuda Anna-4J, Hypiak Agnieszka-4J, Marciniszyn Beata-4J, Motyka Wojciech-4k, Mamczura Iwona-4k, Łysakowska Agnieszka-4L, Kornaga Aneta-4L, Głuszyk Lucyna-4L, Mazur Magdalena -4L, Haliniak Katarzyna-4L, Wacnik Marzena-4L, Stasik Iwona-4L, Mańczak Piotr-5J, Dec Danuta-5J, Deneka Tomasz-5J, Luchowski Andrzej-5J, Ziemiński Justyna-5J, Stanecka Monika-5J, Staromiejska Anna -5J, Wajda Sławomir-5J, Jawny Łukasz-5L, Stachów Beata-5L, Świętek Marta-5L, Sawińska Małgorzata-5L, Gutkowska Anna-5L, Hulak Małgorzata-5L, Niedużak Ewa -5L

OŚWIATA

W dawnych czasach (za którymi, jak wskazują sondaże, tęsknią rodacy) mówiono: „szkoła Twoim drugim domem”. Wówczas stwierdzenie to było sporym truizmem ze względu na dość jednostronne spojrzenie ówczesnych władz na naukę i rozwój intelektualny młodzieży. Dziś jednak z wielu względów nauczyciele dwoją się i troją, by do maksimum wykorzystać czas, przez który uczeń znajduje się w naszej szkole – Szkole Podstawowej nr 2 w Lubaczowie.

Jestem absolwentką tejże szkoły i teraz, kiedy podjęłam tu pracę, z zaskoczeniem zauważam wszystkie pozytywne zmiany w infrastrukturze szkoły i w podejściu wszystkich do uczenia się w jej murach. Teraz jest zupełnie inaczej, inne metody nauczania, inne podręczniki, pracownia komputerowa, kolorowe klasy. I zawsze dużo się dzieje.

Organizujemy apele w naszej „Dwójce”. Był taki na rozpoczęcie roku szkolnego, była poważna, ale dramatyczna (z efektami specjalnymi!!!) wieczornica dla uczczenia Święta Patrona Szkoły, zorganizowaliśmy zabawne przedstawienie dla nauczycieli z okazji ich święta, ale także odbyły się apele z okazji świąt Bożego Narodzenia, Wszystkich świętych i wielu innych, których organizatorzy i uczestnicy starali się zwrócić uwagę naszych uczniów (co, jak wiadomo, nie jest zbyt łatwe) na zwyczaje, obyczaje i zagadnienia kulturalne.

Jest czas na zadumę, jest też czas na zabawę. Wiemy o tym doskonale, dlatego Samorząd Uczniowski wychodzi naprzeciw oczekiwaniom naszej młodzieży i dzieci.



Liczenie datków podczas akcji „Góra Grosza”.

Nie ma miesiąca, by nie odbyła się zabawa – to andrzejkowa, to choinkowa, a jeśli już brak okazji, to Samorząd organizuje dyskotekę.

Nasza szkoła jest przeciwko hazard-

W NASZEJ SZKOLE ZAWSZE COŚ SIĘ DZIEJE

Chwila z Dwójk@

dowi, jest za to za konkursami, które propagują zdrową rywalizację. Zgodnie z tym stwierdzeniem nasi uczniowie wykazują się nie tylko wiedzą, ale swymi talentami, by zdobywać różnego rodzaju laury i zaszczyty w konkursach międzyszkolnych i powiatowych – Konkursie Humanistycznym, Konkursie Matematyczno – Przyrodniczym, a także językowych – Oxford Plus, czy nadchodzącym Sprachdoktor. Ale to nie wszystko.

Prawdziwym polem do popisu są dla uczniów nasze wewnętrzne konkursy. Chętni w tym roku wykazali się już wena twórczą w konkursie na najciekawszy strój kolednika (było diabłów do wyboru i koloru, pastuszków jak żywych, królów i aniołków jak mrówek, a co jeden to ładniejszy), na wróżbę andrzejkową (wróżono ze wszystkiego, co nie uciekało na drzewo), każda klasa brała też udział w konkursie na logo klasy, które potem zostały wywieszone w pracowni plastycznej. Na rozstrzygnięcie czeka kolejny konkurs – na najładniejszą kartkę i list walentynkowy. Sądząc po zamieszaniu w klasach, rumieńcach na twarzach, rozbieganych spojrzeniach, szykuje się zacięta rywalizacja.

Już od początku swojego istnienia szkoła prowadzi ożywioną działalność dydaktyczną – wychowawczo – opiekuńczą. W szkole działa wiele kół zainteresowań i organizacji młodzieżowych. Wszyscy staramy się, żeby żaden uczeń, zarówno ten wybitnie zdolny, jak i przeciętny, nie został ze swoimi problemami sam. Każdy może zapisać się do kół zainteresowań, a tych w naszej „Dwójce” wiele – redakcyjne, przyrodnicze, językowe. Dla przyszłych dyplomatów wręcz obowiązkowym jest działalność w Klubie Europejskim, który wydaje własną gazetkę, organizuje konkursy na temat Unii Europejskiej i krajów do niej należących. Jeśli zaś ktoś ma problemy z przyswojeniem wiedzy, czy zrozumieniem czegoś, nauczyciele nigdy nie odmówią pomocy. Z dużą sympatią i wzruszeniem zaobserwowaliśmy,

że odnowił się zwyczaj pomocy koleżeńskiej, do której nauczyciel nie musi namawiać, ani o nią prosić. Niektórzy uczniowie czują się odpowiedzialni za swoich kolegów z klasy i sami proponują zostanie po lekcjach, by

spróbować omówić materiał, który sprawia komuś kłopoty. Takie inicjatywy zawsze powodują, że nauczyciel czuje się dumny ze swoich wychowanków, bowiem nauczył ich nie tylko wiedzy książkowej, ale też wychował na dobrego kolegę i wrażliwego człowieka.

Wszystcy staramy się, aby w naszym otoczeniu nie pozostawić nikogo samemu sobie. Dlatego nasza szkoła nawiązała współpracę z Domem Pomocy Społecznej, którego wychowanków odwiedzamy zawsze z miłymi upominkami, staramy się też pomagać im finansowo. Dzięki temu uczymy się, że nie jesteśmy na tym świecie sami, otwieramy się na problemy innych oraz uczymy się tolerancji dla innego człowieka. Wszyscy mamy nadzieję, że nasza współpraca będzie kontynuowana.



fol. SP2

Do tej pory Samorząd Szkolny i uczniowie zbierali pieniądze także na Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy, a także włączył się w akcję „Góra Grosza”, która już cyklicznie gości w „Dwójce”. Zbieramy wtedy grosiki dla rodzinnych domów dziecka – a w tym roku zebraliśmy 87 złotych.

Uczniowie naszej „podstawówki” także starają się zaistnieć w mieście i kraju.

logo. Podczas Święta Szkoły uczniowie są pasowani na gimnazjalistów szablą oficera P. Ingłota. W szkole aktywnie działają: Samorząd Uczniowski, Spółdzielnia Uczniowska „Gimsklep”, Klub Europejski „Eurolub”, Klub Sportowy „Olimp”, wydawana jest gazetka „Gimpress”. Do ważnych wydarzeń w życiu szkoły – oprócz Święta Szkoły – należą: Kryterium Uliczne im. Przemysława Ingłota (biegi wokół lubaczowskiego Rynku), Wigilie w obyczaju kresowym i europejskim, wybory najmilszego gimnazjalisty i nauczyciela roku, Dzień Europejski, wernisaż prac plastycznych, rambity sportowe, spotkania pokoleń i inne.

W misję szkoły wpisano: „Absolwent naszego gimnazjum to dobry Lubaczowianin, Polak, Europejczyk”. Realizacji tej misji podporządkowany jest szkolny zestaw programów nauczania; w klasie pierwszej kładzie się nacisk na edukację regionalną (realizowany jest m. in. autorski program

„Edukacja regionalna – Lubaczowianin”), w klasie drugiej realizowany jest projekt edukacyjny „To Polska”, a w klasie trzeciej – edukacja europejska (gimnazjaliści przygotowują „Dzień Europejski”, uczestniczą w konkursach obcojęzycznych, utrzymują kontakty z Kongresem Polonii Amerykańskiej, uczą się trzech języków – angielskiego, niemieckiego i rosyjskiego). Już drugi rok z rzędu w przeprowadzonym w klasie trzeciej egzaminie gimnazjalnym uczniowie uzyskują wynik wyższy od średniego wyniku w województwie. Wszyscy absolwenci kontynuują naukę w szkołach ponadgimnazjalnych, w większości w liceach ogólnokształcących i technicach. To najkrótsza wizytówka naszego Gimnazjum.

W ubiegłym roku szkolnym przystąpiliśmy do konkursu pt. „Szkoła z klasą”. Spośród zaproponowanych zadań dokonaliśmy wyboru sześciu, realizowaliśmy je

dorobek, odnosi wiele sukcesów, stara się godnie reprezentować województwo na forum kraju.

Od lat opiekujemy się mogiłą Obrońców Lubaczowa – naszego patrona. Pamiętamy o przyjaciółach szkoły – sponsorach, władzach miasta, emerytowanych nauczycielach i zaprzyjaźnionych szkołach i przedsiębiorstwach. W tym roku Samorząd Szkolny własnoręcznie wykonał dla nich kartki świąteczne z życzeniami, które wszystkich zachwyciły swą urodą i roznościłymi je do adresatów.

W naszej szkole ciągle coś się dzieje. Musi się dziać, żeby nie zostawać w tyle, żeby interesować tych małych ludzi, którzy jeśli nie znajdą czegoś, co przyciągnie ich uwagę w szkole, odnajdą to w komputerze, telewizji, czymś, co nie jest warte większej uwagi. Nam zależy na tym, żeby wychować naszych uczniów na inteligentnych, czytanych i operatywnych młodych ludzi. I wystarczy tylko wykazać odrobinę dobrej woli, poświęcić im trochę czasu, a resztę zrobią oni sami, ze swym zapałem, energią i radością.

Małgorzata Pizło

LUBACZOWSKIE SZKOŁY Z KLASĄ

Publiczne Gimnazjum Nr 1 im. Przemysława Ingłota

Wśród czterech tysięcy szkół podstawowych i gimnazjalnych, które przystąpiły do rywalizacji o miano „Szkoły z klasą” jest Publiczne Gimnazjum nr 1 im. Przemysława Ingłota w Lubaczowie.

Jest to szkoła autorskiego pomysłu nauczycieli, uczniów i ich rodziców. To oni wybrali za patrona Przemysława Ingłota – Lubaczowianina, Polaka, obywatela świata, przemysłowca, dyrektora sekcji charytatywnej Kongresu Polonii Amerykańskiej.

Gimnazjum posiada sztandar ufundowany przez małżonkę patrona. Ma własny hymn, którego słowa zostały zaczerpnięte z marszu V Kresowej Dywizji Piechoty napisanego na emigracji w 1943r. Muzykę do hymnu skomponował Józef Romek.

Symbolem przynależności do społeczności gimnazjalnej jest uroczysty strój uczniów; dla dziewcząt granatowe kołnierze z białymi lamówkami zakładane na białe bluzki, dla chłopców granatowy krawat z nadrukiem GIM. Gimnazjum ma także własne

ciąg dalszy na str. 6

OŚWIATA

ciąg dalszy ze str. 5

LUBACZOWSKIE SZKOLY Z KLASĄ

Publiczne Gimnazjum Nr 1
im. Przemysława Inglota

i składaliśmy sprawozdania.

Z zasady pierwszej „Szkoła dobrze uczy każdego ucznia” wybraliśmy zadanie: „Uczniowie w centrum uwagi”, by wyjść naprzeciw specyficznym potrzebom edukacyjnym młodzieży. Chodziło o to, aby gimnazjaliści mogli osiągać coraz lepsze wyniki w nauce, rozwijać swoje aspiracje życiowe, wierzyć we własne siły i mieć poczucie satysfakcji z uzyskiwanych rezultatów pracy. Wprowadziliśmy na lekcjach elementy zindywidualizowanego nauczania, dostosowując wymagania do możliwości poszczególnych uczniów. Uczniowie słabi korzystają z pomocy kolegów i nauczyciela. Prowadzony jest też zespół wyrównawczy. Uczniów zdolnych przygotowujemy do konkursów przedmiotowych. Wydaliśmy poradnik pt. „Jak uczyć się efektywnie”. Organizujemy rambity matematyczno-przyrodnicze, stosujemy krzyżówki, testy, gry planszowe, by uatrakcyjnić proces nauczania.

Z zasady drugiej „Szkoła ocenia sprawiedliwie” wybraliśmy zadanie „Czy na pewno oceniamy sprawiedliwie?”. Ocenianie to trudny proces. Obiektywna ocena powinna motywować, nagradzać. Nie zawsze tak jest. Wybraliśmy to zadanie, by przezwyciężyć trudności i sprawić, by uczniowie zawsze byli świadomi, za co i dlaczego otrzymują takie, a nie inne oceny.

Dokonałiśmy ewaluacji opracowanego przez grono pedagogiczne Szkolnego Systemu Oceniania (SSO) i stosowanych przez poszczególnych nauczycieli przedmiotowych systemów oceniania. Zapoznaliśmy z nimi uczniów, a SSO wyeksponowaliśmy na gazetce ściiennej. Uczniowie mają świadomość, w jaki sposób i za co są oceniani. Są informowani o swoich mocnych i słabych stronach tak, aby zrozumieli, dlaczego otrzymali dany stopień. Podjęte przez nas inicjatywy pozytywnie wpłynęły na pracę uczniów, zwłaszcza, że mieli oni możliwość uczestnictwa w tworzeniu tych „kodeksów” oceniania.

Z trzeciej zasady „Szkoła uczy myśleć i rozumieć świat” realizowaliśmy zadanie „Co dzieje się na świecie”. Wybraliśmy je, dlatego, że jesteśmy zalewani przez media ogromną ilością informacji, a nie wszystkie pozytywnie kształtują światopogląd i przyczyniają się do prawidłowego rozwoju młodzieży. Pomagamy uczniom zrozumieć współczesny świat przez umożliwienie im dzielenia się refleksjami na temat aktualnych wydarzeń z życia społecznego, kulturalnego itp. Przegląd wiadomości dotyczących postaci Jana Pawła II zaowocował wystawą przedstawiającą Ojca Świętego w mediach Polski i świata. Zgromadziliśmy wiele materiałów: książki, czasopisma, albumy, kalendarze, płyty CD z przemówieniami papieża, płyty audio i video, wydruki stron internetowych, zdjęcia. Wykonaliśmy gazetkę ścienną „Jan Paweł II – świadek nadziei”, wydaliśmy album „Jan Paweł II – papież przełomów”, zorganizowaliśmy konkurs i wystawę prac plastycznych „Jan Paweł II w naszych oczach”, opublikowaliśmy specjalny numer gazetki szkolnej „Gimpress”

na ten temat.

Na stronie internetowej Gimnazjum założyliśmy stronę poświęconą ekologii w Unii Europejskiej. Uczniowie zamieszczają na niej swoje opinie na ten temat. Aktywny udział w debatach przygotowuje ich do życia w zjednoczonej Europie.

Nauczyciel muzyki Grzegorz Kowal zorganizował debatę, w której uczniowie przedstawili swoje poglądy na temat świata muzycznego. Zwracali uwagę na wulgaryzmy w słowach piosenek, komercjalizację muzyki, style i odmiany muzyczne, na to, że muzyka nie łagodzi obyczajów, że młode gwiazdy sceny nie zawsze kreują własny styl. W realizacji tego zadania uczniowie wykazali się: umiejętnością korzystania z różnych źródeł wiedzy; wypowiedzenia własnych sądów i opinii oraz zaprezentowania ich w gazetce szkolnej i na własnej stronie internetowej; zdolnością krytycznego patrzenia na siebie i otaczający świat.



Grzegorz Kowal dyryguje gimnazjalnym chórem

fot. Autor

Z czwartej zasady „Szkoła rozwija społecznie, uczy wrażliwości” wybraliśmy zadanie „Nasza mała i wielka ojczyzna”, aby refleksyjnie spojrzeć na wychowanie patriotyczne i przygotowanie uczniów do roli uczestników społeczności lokalnej. Chcieliśmy nauczyć wychowanków brania odpowiedzialności za rozwój małej i wielkiej ojczyzny, a nauczycielom przypomnieć, że mają obowiązek uczyć młodzież patriotyzmu, sumiennego wypełniania obowiązków, podejmowania wysiłków na rzecz dobra wspólnego, przestrzegania praw normujących życie społeczne, współpracy z innymi.

Zorganizowaliśmy konkurs literacki pod hasłem „Nasza ojczyzna mała i wielka”. W dowolnej formie literackiej (wiersz, opowiadanie, opis, esej) młodzież wypowiadała swoje uczucia do rodzinnego miasta i wielkiej ojczyzny – Polski. Wszystkie utwory odznaczały się wysokim poziomem, różniły formą i nastrojem. W końcu marca 2003r. odbyło się podsumowanie konkursu. Przyznano nagrody. Uczniowie recytowali lub czytali swoje nagrodzone utwory. Realizacja tego projektu pozwoliła naszym gimnazjalistom docenić i zrozumieć wartość ojczyzny, różnie przez nich pojmowanej, ale na pewno zajmującej ważne miejsce w ich sercach.

Inny przykład realizacji tego zadania to konkurs historyczny. Miał on na celu

wnikliwie poznawanie historii, tradycji i kultury regionu, wyłonienie młodych talentów historycznych i plastycznych, a także twórcze inspirowanie młodzieży do badań i dokumentowania dziejów swego miasta. Uczniowie przygotowali prace na temat historii poszczególnych zakładów, placówek oświatowych, kulturalnych, stowarzyszeń, organizacji i instytucji w mieście. Niektórzy opracowali biografie wybitnych postaci. Były to prace badawcze, dokumentowane zdjęciami, wspomnieniami, pamiątkami itp. Uczniowie zgromadzili cenny materiał historyczny. Część plastyczna polegała na wykonaniu dowolną techniką prac dotyczących najciekawszych zabytków w mieście, pokazujących ginące piękno lub impresje na temat Lubaczowa. Przygotowano prace pełne fantazji, wrażliwości, owiane nutą nostalgii. W podsumowaniu tego konkursu uczestniczą władze samorządowe miasta i powiatu, przedstawiciele Towarzystwa Miłośników

ły prawa i obowiązki nie tylko uczniów, ale nauczycieli i innych pracowników szkoły oraz rodziców.

W części kodeksu dotyczącej systemu oceniania uczniowie dopisali „Uczeń ma prawo nie być pytany i nie pisać kartkówki, jeśli jego numer w dzienniku został wylosowany jako szczęśliwy numer, który codziennie będzie zawieszany na korytarzu oraz w pokoju nauczycielskim, opatrzony datą oraz czytelnym podpisem osoby upoważnionej”. Codziennie rano przed lekcjami – przy dużym zainteresowaniu młodzieży – odbywa się losowanie tego numerka. Nie jest to istotny element kodeksu, ale wspominam o nim, dlatego, że jest pomysłem uczniów, którego nie zlekceważyliśmy.

Aby upowszechnić kodeks, zorganizowano konkurs prawniczy (pisemny i ustny), celem wyłonienia w poszczególnych klasach znawców prawa szkolnego. Zwycięzcy klas otrzymali dyplomy. Kodeks szkolny uczniowie przedstawili w formie dowcipnego komiksu. Ponadto w klasach uczniowie przygotowali inscenizacje obrazków z życia szkoły, które ilustrowały zasady kodeksu, a także inscenizację na apel szkolny. Dzięki tym działaniom Kodeks szkoły przestał być martwą literą prawa.

Z zasady szóstej „Szkoła przygotowuje do przyszłości” wybraliśmy zadanie „Uczniowie wchodzą do Europy”, by lepiej przygotować młodzież do życia w nowoczesnym świecie, uczyć języków obcych oraz posługiwania się Internetem, wprowadzać w świat kultury. Już drugi rok organizowany jest „Dzień Europejski”. Uczniowie samodzielnie gromadzą informacje, foldery, zdjęcia, publikacje o poszczególnych krajach Unii Europejskiej (każda klasa zbiera informacje o innym państwie). W Dniu Europejskim klasy zamieniają się w salony, w których oprócz wystaw, gazetek, plansz itp. rozbrzmiewa muzyka i piosenki wybranych krajów, trwa wyświetlanie filmów, slajdów. Zwiedzający częstowani są potrawami i napojami charakterystycznymi dla tych państw. W omawiane prace angażują się też rodzice.

Szkolny Klub Europejski „Euroklub” realizuje program „Nasza przyszłość w Europie”. Przeprowadzone były debaty dotyczące czerwowego referendum unijnego oraz prapreferendum młodzieżowe.

Na lekcjach wychowawczych i języków obcych przeprowadziliśmy dyskusję na temat „Młodzież ma wszędzie te same problemy” – ubiór, dom rodzinny, przyjaźń, czas wolny, zdrowe żywienie, sport. Młodzież poznawała zwyczaje przyjęte w różnych krajach, np. sposób obchodzenia świąt wielkanocnych, bożonarodzeniowych. Nasza młodzież utrzymuje kontakty ze swoimi rówieśnikami z Niemiec. Lubaczów ma umowę o partnerstwie z niemiecką gminą Tostedt, a także z węgierskim miastem Érd. Mamy przyjaciół w Kongresie Polonii Amerykańskiej oraz w Anglii.

Przedstawiliśmy zaledwie kilka przykładów zadań, jakie realizowaliśmy w minionym roku szkolnym. Oferta edukacyjna jest znacznie bogatsza. Sądzę, że podane przykłady mogą inspirować innych do zainteresowania się akcją „Szkoła z klasą”. Warto wzajemnie dzielić się doświadczeniami, podpatrywać, co robią inni.

Adam Łazar

Chcesz się czegoś dowiedzieć o Lubaczowie ?

www.lubaczow.pl

LUBACZOWSKIE SZKOŁY Z KLASĄ

Szkoła Podstawowa Nr 1 im. Gen. Stanisława Dąbka

W roku szkolnym 2002/2003 szkoła brała udział w akcji „Szkoła z klasą” organizowanej pod patronem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej przez „Gazetę Wyborczą” i Fundację Centrum Edukacji Obywatelskiej.

W zakresie tej akcji realizowaliśmy następujące zadania: dobrze uczy każdego, sprawiedliwie ocenia, uczy myśleć i rozumieć świat, rozwija społecznie, uczy wrażliwości, pomaga uwierzyć w siebie, przygotowuje do przyszłości.

Akcja społeczna „Szkoła z klasą”, w której realizację włączyło się całe grono

pedagogiczne zakończyła się sukcesem. Otrzymaliśmy Certyfikat „Szkoła z klasą” przyznany przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Aleksandra Kwaśniewskiego. Sukces naszej Jedyńki docenił również Burmistrz Miasta Lubaczowa, wręczając dyrektorowi szkoły list gratulacyjny i nagrodę rzeczową.

W środowisku lokalnym cenią nas za ciągłe podnoszenie poziomu wykształcenia naszych uczniów, wpływ na poprawę kultury wychowawczej szkoły oraz bogactwo imprez wewnątrzszkolnych i środowiskowych.

Jadwiga Garus



KULTURA W LUBACZOWIE

Miejski Dom Kultury

Miejski Dom Kultury im. Aleksandra Sas – Bandrowskiego w Lubaczowie, od wielu lat przyczynia się do rozwoju i promowania osiągnięć kulturalnych i artystycznych miasta.

Kontynuując i poszukując nowych form działalności, ożywia ruch kulturalny środowiska, nawiązuje współpracę z osobami i instytucjami.

Obecnie działalność kulturalna i artystyczna MDK oparta jest o prowadzenie różnorodnych zajęć dla dzieci, młodzieży, osób dorosłych oraz o organizowanie imprez o charakterze festiwalowym, przeglądowym, konkursowym, koncertowym, charytatywnym, jak również projekcji filmów.

Wszystkie te formy cieszą się dużym zainteresowaniem, wywołują pożądaną inicjatywę wśród społeczeństwa.

W MDK prowadzone są zajęcia dla dzieci i młodzieży, jak i osób dorosłych. Każdy chętny może znaleźć coś odpowiedniego dla siebie. Dla dzieci i młodzieży organizowane są zajęcia z zakresu kultury żywego słowa, teatru, poezji śpiewanej, dramy, kształcenia śpiewu, rytmiki, tańca, plastyki, estrady młodych. W ramach bogatej oferty programowej najmłodszy mieszkańcy miasta rozwijają i pogłębiają pod kierunkiem wykwalifikowanych instruktorów swoje zainteresowania i zamiłowania.

MDK zaprasza wszystkich do aktywnej współpracy i włączenia się do życia kulturalno - artystycznego miasta. Pozostaje otwarty na propozycje i sugestie z zewnątrz, a najciekawsze i najatrakcyjniejsze zostaną zrealizowane.

Andrzej Kindrat



Wybory Miss i Mistera podczas zabawy choinkowej w SP 1

KULTURA W LUBACZOWIE

Zapraszamy do muzeum

Lubaczowskie muzeum mieszczące się w zabytkowym spichlerzu z XIX w. choć położone nieco na uboczu, wielu uważa za wizytówkę miasta i regionu przyciągającą turystów, twórców, muzealników, nauczycieli, a zwłaszcza młodzież. Ten bowiem, kto je odwiedzi powraca urzeczony, a to bogactwem zbiorów, to znów sposobem eksponowania czynionym ze smakiem i pieczołowitością, „znawstwem i szacunkiem dla zawodu jaki się uprawia”.

/Tygodnik Zamojski/

„Przyjazdy moje do Lubaczowa niemal zawsze dotyczą pobytu w Muzeum w Lubaczowie...”. „...Ileż to miasto Lubaczów i region lubaczowski zawdzięcza swemu Muzeum w przekazie kultury przodków współczesnym pokoleniom...” - wspomina w muzealnej kronice prof. dr hab. Józef Półciwiarzek, wieloletni sympatyk lubaczowskiego muzeum.

Muzeum dość późno zaczęło gromadzić dorobek kultury regionu, bo dopiero od 1967 r. kiedy powstało społeczne Muzeum Regionalne PTTK, a w pełni zorganizowaną działalność w tej dziedzinie prowadzi od 1981 r., gdy zbiory zostały objęte mecenatem państwowym.

Obecnie muzeum liczy 8 tys. obiektów zabytkowych. Mimo, że placówka muzealna ma charakter regionalny, posiada dwie kolekcje o szerszym zasięgu: kolekcję portretu kresowego i współczesnego rysunku artystycznego. Ta ostatnia stale się powiększa

o prace pozyskiwane w drodze ogólnopolskiego konkursu Triennale Polskiego Rysunku Współczesnego organizowanego przez muzeum. Obecnie trwają przygotowania



Budynek Muzeum w Lubaczowie

do kolejnej już V edycji tego prestiżowego konkursu.

W 1994 r. muzeum objęło w posiadanie zabytkowy zespół parkowo-zamkowy. Wkrótce też rozpoczęły się prace nad rekonstrukcją parku.

Zadaniem statutowym muzeum jest nie tylko gromadzenie, ale i udostępnianie zbiorów. Temu celowi służą trzy wystawy stałe: „Dzieje miasta i regionu”, „Kultura

wsi lubaczowskiej”, „Sztuka Kresów”. Ta ostatnia ma charakter szerszy niż regionalny, nawiązuje do dziedzictwa kulturowego trzech grup etnicznych, które składały się na społeczność Kresów /polskiej, ukraińskiej, żydowskiej/. Wystawa obejmuje sztukę sakralną /obrazy, ikony, litografie, naczynia liturgiczne/ oraz kolekcję portretu kresowego. Integralną częścią wystawy jest ekspozycja krzyży i figur nagrobnych z przełomu XIX/XX wieku z ośrodka kamieniarskiego

1999-2000 obraz brał udział w głośnej wystawie polskiej sztuki barokowej „Kraj skrzydlatych jeźdźców”/USA oraz Zamek Królewski w Warszawie/. W tym roku muzeum wypożyczy portret na wystawę sztuki polskiej we Francji.

Wędrując po muzealnej galerii odnaleźć też można wizerunki starostów lubaczowskich, dostojników dawnej Rzeczypospolitej, kanclerzy wielkich koronnych: Jerzego Ossolińskiego i Jana Szembeka. Oba portrety trafiły do lubaczowskiego muzeum w drodze wymiany muzealnej z Muzeum Narodowego na Wawelu.

Zbiory współczesnego rysunku zawierają prace wybitnych polskich artystów rysowników: Tadeusza Kulisiewicza, Jonasza Sterna, Alfreda Lenicy, Aleksandra Kobzdeja, Marii Jaremy, Erny Rosenstein, Kazimierza Mikulskiego, Zdzisława Beksińskiego, Jacka Waltosia, Henryka Wańka, Adama Hoffmanna, Teresy Pągowskiej, Jana Dobkowskiego, Ryszarda Otręby i wielu innych.

Obok ekspozycji stałych muzeum oferuje zwiedzającym wystawy czasowe, związane z regionem, a także o szerszym zasięgu obejmującym Kresy południowo-wschodnie. Sezon wystawienniczy 2004 r. lubaczowskie muzeum rozpoczęło wystawą łowiecką „Pod znakiem św. Huberta”, legendarnego patrona myśliwych, wielkiego miłośnika łowów, zorganizowaną z okazji Jubileuszu 80. rocznicy powstania Polskiego Związku Łowieckiego. Łowiectwo w powiecie lubaczowskim ma przecież wielowiekową tradycję. Jego początki sięgają jeszcze najstarszych kultur prehistorycznych. Rozległe lasy lubaczowskie obfitujące w różnorodną zwierzynę stwarzały dogodne warunki do rozwoju łowiectwa. Chętnie też polowali

ciąg dalszy na str. 8

KULTURA - WSPÓLPRACA MIĘDZYNARODOWA

ciąg dalszy ze str. 7

KULTURA W LUBACZOWIE

Zapraszamy do muzeum

tutaj Władysław Jagiełło, Stefan Batory, Jan Kazimierz, Jan III Sobieski.

Obecnie w muzealnej galerii oglądać można obrazy, rzeźby i wyroby rękodzieła artystycznego twórców ludowych i amatorów, których jak pokazuje wystawa, ani w samym Lubaczowie, ani też w powiecie nie brakuje. W wystawie wzięło udział 77 twórców. Wszystkich połączyła „pasja tworzenia”. Taki też tytuł nosi muzealna ekspozycja, skierowana do wszystkich zainteresowanych wszelkimi przejawami sztuki, jej wartościami artystycznymi i estetycznymi. Na wystawie zobaczyć można prace

twórców, tych już uznanych i z dorobkiem, jak i młodych dopiero co odkrywających tajemnice warsztatu. Jedni z nich czerpią z bogatej tradycji sztuki ludowej, inni poszukują własnej wypowiedzi i drogi artystycznej. Dorobek w tej dziedzinie będzie można oglądać do 20 maja.

Muzealnicy już czynią przygotowania do kolejnej wystawy „Lubaczów w malarstwie Mikołaja Dmityrucha”. Ten ukraiński artysta z Tarnopola przyjechał do Lubaczowa ze szkicownikami i paletą: malował Lubaczów, jego architekturę, zabytki, rozległą panoramę i urokliwe zaułki. Muzeum zaprasza na otwarcie wystawy, 29 maja.

Z kolei na Dni Lubaczowa muzeum zaprasza historyków i wszystkich swoich sympatyków na sesję popularnonaukową „VIII wieków Lubaczowa /790 rocznica

pierwszej historycznej wzmianki o Lubaczowie”. Lubaczów był jednym z najstarszych grodów na pograniczu polsko-ruskim. Początki tego grodu jako domniemanego czoła opolskiego sięgają doby polski plemiennej. Na początku XIII w. Lubaczów był już dużym okręgiem grodowym, o który toczyła się rywalizacja polsko-rusko-węgierska.

Pierwsza pisemna wzmianka o Lubaczowie znajduje się w łacińskim hipackim pod rokiem 1211 co faktycznie odpowiada 1214r./, gdzie występuje „Lubacziwska wołość”, czyli okrąg grodowy, który na mocy układu w Spiszu, zawartego pomiędzy królem węgierskim Andrzejem, a księciem Leszkiem Białym został wydzielony z ziemi przemyskiej i dostał się w ręce wojewody krakowskiego Pakosława.

O początkach grodu nad Lubaczówką i jego bogatych dziejach opowiedzą historycy z Warszawy i Lublina oraz miejscowi regionaliści.

Wymienione imprezy to tylko nieliczne przykłady bogatej i interesującej oferty lubaczowskiego muzeum. Do cennych inicjatyw lubaczowskiej placówki należą także różnorodne formy pracy edukacyjnej prowadzone przy współpracy z innymi instytucjami o tym charakterze, głównie ze szkołami. Do tradycji lubaczowskiej placówki obok wystaw czasowych, sesji popularnonaukowych należą spotkania, odczyty, lekcje muzealne, konkursy, warsztaty dla dzieci i młodzieży, wykłady, pogadanki poszerzające wiedzę o sztuce. Zajęcia muzealne poświęcone są wybranym zagadnieniom dotyczącym dziejów miasta i regionu, historii sztuki i plastyki.

Tematyka lekcji nawiązuje do programu nauczania i związana jest z ekspozycjami



Rzeźba z kamienia bruśnieńskiego - fragment ekspozycji.



fot. W. Huk

Wystawa łowiecka pt. „Pod znakiem Św. Huberta”.

stałymi i czasowymi muzeum. W toku lekcji umożliwia się dzieciom kontakt z eksponatami, wprowadzane są też elementy pracy własnej. Muzeum prowadzi też edukację regionalną, która obejmuje dziedzictwo kulturowe w regionie i ochronę krajobrazu kulturowego.

Muzeum poleca ostatnie swoje wydawnictwa /Triennale Polskiego Rysunku Współczesnego, Powstanie Styczniowe, Plastyka Lubaczowska, Pod znakiem św. Huberta/, a także nowe tytuły, które ukażą się w pierwszej połowie tego roku: „Pasja tworzenia. I Przegląd twórczości ludowej i amatorskiej oraz rękodzieła artystycznego w powiecie lubaczowskim” oraz „Malarstwo Mikołaja Dmityrucha”.

Barbara Kubrak

WSPÓLPRACA MIĘDZYNARODOWA

W poszukiwaniu wspólnego języka

„Języki Unii Europejskiej platformą porozumienia młodzieży polskiej i ukraińskiej. Edycja I – język niemiecki”. Jest to temat projektu realizowanego w Lubaczowie, którego założeniem jest doprowadzenie do częstych kontaktów młodzieży polskiej i ukraińskiej. Stronę polską reprezentuje młodzież z Zespołu Szkół im. Gen. J. Kustronia w Lubaczowie, a ukraińską młodzież z Gimnazjum w Jaworowie.

Projekt przewiduje wzajemne poznanie się młodych ludzi, powstanie trwałych osobistych znajomości wśród młodzieży z Lubaczowa i Jaworowa. Zajęcia odbywają się na bazie języka niemieckiego, który nauczany jest w obu szkołach. Język niemiecki stanowi wspólną płaszczyznę komunikacyjną, na bazie której realizowane są zajęcia tematyczne.

Oto kilka przykładów tematów poruszanych na wspólnych spotkaniach: „Moje miasto, moja rodzina, moja szkoła”, „Życie w Polsce i na Ukrainie – kultura, życie uczniowskie, wolny czas, potrawy, młodzież”, „Problemy w naszych miastach – tolerancja, bezrobocie, niepełnosprawni itp.” Wzajemne uczestnictwo i dyskusje młodzieży obu narodów zapewniają ogromny przepływ informacji dotyczących kultu-

ry, zwyczajów, obyczajów, problemów dnia codziennego, co doprowadza to zbliżenia się do siebie młodzieży obu narodowości.

W ramach projektu zaplanowane są wizyty młodzieży w obu miastach i ich okolicach.

Młodzież biorąca udział w spotkaniach zdobywa wiedzę i umiejętności, które będą czynnikiem motywującym do dalszego rozwoju i współpracy z partnerami zza granicy. Wzajemne poznanie, nawiązanie przyjaźni będzie skutkowało pojawieniem się nowych inicjatyw młodzieżowych w celu rozwiązywania różnorodnych problemów lub realizacji innych wspólnych projektów.

Już dziś można mówić o pojawieniu się pierwszej takiej inicjatywy młodzieżowej. W ramach wizyty w Jaworowie doszło do spotkania Młodzieżowych Rad obu miast, na którym ustalono wstępne zasady kontaktów i wspólnych działań.

Więcej informacji o projekcie zamieszczono na stronie www.pj.lubaczow.pl

Kontakty pomiędzy partnerskimi miastami Lubaczowem i Jaworowem miały jak dotąd charakter bardzo oficjalny, dochodziło do nich przy okazji

ważnych uroczystości przy udziale głównie władz obu miast.

Projekt realizowany przy udziale młodzieży przełamuje taki stan rzeczy i jednocześnie jest przykładem który może być zastosowany w stosunku do innych partnerów miasta Lubaczowa.

Jednostką odpowiedzialną za realizację projektu jest Miejska Biblioteka Publiczna im. Władysława Broniewskiego w Lubaczowie, czas trwania 01.09.2003 – 01.09.2004

Na realizację zadań związanych z projektem Gmina Miejska pozyskała środki pomocowe w wysokości 29 349, 42

EUR dostępne w ramach Funduszy Unii Europejskiej PHARE 2001. Wykorzystano możliwości zdobycia tych środków w części Funduszu PHARE wspierającego działania realizowane w obszarach przygranicznych (Fundusz Małych Projektów – Polska Granica Wschodnia).

Środki pomocowe dotyczące obszarów przygranicznych będą dostępne także w kolejnych latach. Doświadczenie zdobyte w zarządzaniu takimi projektami powinno skutkować pojawieniem się kolejnych działań służących mieszkańcom Lubaczowa, dofinansowanych z funduszy UE.

(drs)



Uczestnicy projektu językowego, oraz członkowie młodzieżowych rad przed budynkiem gimnazjum w Jaworowie.

NASZE MIASTA PARTNERSKIE

Tostedt - Niemcy

Lubaczów ma bogate doświadczenie w dziedzinie współpracy międzynarodowej. Od dwunastu lat trwają nasze kontakty z miastem Tostedt (Niemcy), od siedmiu lat z miastem Jaworów (Ukraina). W maju 2003 roku podpisana została umowa o partnerstwie z Érd (Węgry). W ramach stosunków partnerskich odbywa się intensywna wymiana młodzieżowa, turystyczna, sportowa i kulturalna, dzięki której, poprzez realizację wspólnych zamierzeń i planów, ma miejsce zacieśnianie międzynarodowych więzi. W tym numerze przedstawiamy sylwetkę naszego najstarszego partnera, wyrażając tym samym nadzieję, że wzbudziłyśmy sentyment i miłe wspomnienia dotyczące tych kontaktów, a także przyczynimy się do większej solidarności mieszkańców z tymi, którzy szczerą się, że są naszymi przyjaciółmi.

Tostedt - miasto położone w powiecie Harburg w Dolnej Saksonii. Ok. 14 tys. mieszkańców. Siedziba władz tzw. gminy zbiorczej (Samtgemeinde) obejmującej 9 okolicznych gmin. Posiada ponad 900-letnią historię. Tostedt poza funkcją centrum mikroregionu jest też sypialnią Hamburga - ponad 4 tys. osób dojeżdża codziennie do pracy w metropolii. Miasto tonie w zieleni, a okolica sprzyja pieszym i rowerowym wędrownikom.

Umowa o partnerstwie z Tostedt została podpisana podczas uroczystej sesji Rady Miejskiej w Lubaczowie. Jej treść ustalono w dniach 16-18 maja 1993 r. podczas pobytu delegacji niemieckiej w Lubaczowie. Wydarzenia te były poprzedzone wizytą przedstawicieli władz Lubaczowa w Tostedt w październiku 1992 roku. W tych też dniach podpisano w siedzibie krajowego parlamentu w Hanowerze deklarację o partnerstwie w obecności prezydenta Dolnej Saksonii dr Milde, wicekonsula RP w Hamburgu oraz przedstawicieli parlamentu Dolnej Saksonii, władz powiatu i okolicznych gmin. We wrześniu 1993 roku delegacja z Tostedt zapoznała się z funkcjonowaniem samorządu, placówek oświatowych i kulturalnych. Wynikiem tego była „Umowa o kierunkach współpracy między miastami Lubaczów i Tostedt”, którą podpisali: przewodniczący Rady Miejskiej Arkadiusz Przybylski, burmistrz Wiesław Bek, burmistrz Klaus-Dieter Feindt i dyrektor gminy Tostedt Volker Laubrich. Obie strony zobowiązały się do wymiany i współpracy w dziedzinie muzyki, teatru, sztuk plastycznych, tradycji regionalnych. W dziedzinie oświaty partnerzy zadeklarowali promowanie bezpośredniej współpracy między szkołami wszystkich typów, zarówno na drodze wymiany uczniów i nauczycieli, jak również poprzez realizację wspólnych planów. Zaplanowano kontakty między młodzieżą w ramach wy-

miany wakacyjnej, organizację wspólnego wypoczynku, turystyki, sportu. Przewidziano współpracę Kościołów i organizacji kościelnych, a także założenie Towarzystwa Polsko-Niemieckiego w Lubaczowie i Niemiecko-Polskiego w Tostedt. Wynikiem tego w kolejnych latach miała miejsce obopólna wymiana we wszystkich przewidzianych dziedzinach. Ponadto systematycznie obchodzone były „Dni Tostedt w Lubaczowie” i „Dni Lubaczowa w Tostedt”, imprezy cykliczne partnerskich miast, odbywające się



Pamiętkowy patchwork z podpisanymi świadkami zawarcia umowy.

co dwa lata na zmianę, obfitujące w wiele imprez kulturalnych, sportowych i spotkań partnerskich. Na wniosek Towarzystwa Polsko-Niemieckiego, chóru Canzone i dyrekcji Zespołu Opieki Zdrowotnej Rada Miejska



Uczestnicy Polskiego Tygodnia przed siedzibą władz Tostedt

w Lubaczowie, na uroczystej sesji 26 marca 1996 roku, nadała tytuł Honorowego Obywatela Miasta Lubaczowa Ruth Zuther - przewodniczącej Towarzystwa Niemiecko-Polskiego. Była ona główną inicjatorką partnerstwa Tostedt i Lubaczowa oraz osobą najbardziej zaangażowaną we wspólne przedsięwzięcia. Dzięki tym współdziałaniom od władz niemieckiej gminy Lubaczów uzyskał mikrobus VW Transporter T4, dary

czowskiego szpitala, który zasililo również Towarzystwo Niemiecko-Polskie, dokładając z własnych zbiorów jeszcze 5 tys. marek oraz uzyskane z darów i składek pieniądze dla Domu Pomocy Społecznej dla Dzieci sióstr Albertynek w Lubaczowie na rzecz powstającego gabinetu terapii zajęciowej dla niepełnosprawnych dzieci, które do tej pory musiały na zajęcia jeździć do Jarosławia. Towarzystwo Niemiecko-Polskie z Tostedt przekazało również 1000 euro na wyposażenie hali sportowej przy Zespole Szkół im. gen. Józefa Kustronia. W ramach partnerskich kontaktów w czerwcu 2000 roku delegacja władz Lubaczowa dwukrotnie odwiedziła Hannover Expo 2000 uczestnicząc w dniu polskim i francuskim, a w lipcu 2001 roku Stowarzyszenie Rozwoju Ziemi Lubaczowskiej zorganizowało międzynarodowe seminarium „Samorządy w Europie - samorządowy okrągły stół”. W obradach udział wzięły samorządy powiatu lubaczowskiego, rejonu jaworowskiego (Ukraina), miasta Érd (Węgry), gminy Welke Losiny (Czechy) oraz miasta Tostedt. Z wykładami wystąpili eksperci niemieccy, polscy i ukraińscy. Seminarium służyć miało wymianie doświadczeń samorządów i wypracowaniu metod stałej współpracy. Na zakończenie podpisano deklarację „Samorządy razem”, zawierającą apel do samorządów europejskich o zacieśnianie współpracy. W 2003 roku obchodzony był w naszym partnerskim mieście „Tydzień Polski w Tostedt” z okazji 10 rocznicy powstania Towarzystwa Niemiecko-Polskiego w ramach, którego odbyły się imprezy kulturalne, odczyty, rozmowy o przyszłości partnerstwa naszych miast, które mimo wielkiej odległości geograficznej wyrażają chęć dalszej współpracy i zacieśniania przyjacielskich stosunków.

(bpir)

KURIER

LUBACZOWSKI

DWUMIESIĘCZNIK INFORMACYJNY MIASTA
LUBACZOWA

Wydawca: Biuro Promocji i Rozwoju Lubaczowa
37-600 Lubaczów, Rynek 26, Polska
tel. +48 16 632-80-22, fax +48 16 632-15-11, e-mail: redakcja@kurier.lubaczow.pl, www.kurier.lubaczow.pl

**Szanowni Czytelnicy !
Mieszkańcy Lubaczowa i jego Sympatycy !**

Oddajemy w Wasze ręce pierwszy numer Kuriera Lubaczowskiego - nowej gazety, której zadaniem będzie informowanie o tym, co dzieje się w naszym mieście. Zapraszamy do kontaktu z nami i zachęcamy do współpracy. Liczymy na sugestie z Państwa strony dotyczące wyglądu i zawartości Kuriera Lubaczowskiego.

Miłej lektury
Redakcja

ARCHIWUM WYDARZEŃ - STYCZEŃ 2004

02 stycznia

Na mocy uchwały Rady Miejskiej z dnia 19 grudnia 2003 powstał

w Stalowej Woli, takim biurem na Podkarpaciu. Na stanowisko kierownika BOM została powoła-

Unii Europejskiej platformą porozumienia młodzieży polskiej i ukraińskiej". Tym razem zajęcia poświęcone były zapoznaniu się z działaniem i obsługą internetowego forum poświęconego projektowi. Dzień wcześniej młodzież uczestniczyła we wspólnej kolacji zakończonej zabawą w karaoke.

11 stycznia

12 finał WOŚP w Lubaczowie, jak co roku, prowadził Krzysiek Czerniak. Bez zaangażowania tego, pozytywnie zakręconego, człowieka WOŚP w naszym mieście pewnie już dawno temu odeszłaby do historii. Sztab lubaczowski mieścił się w Miejskim Domu Kultury. Na ulicach miasta kwestowało 70 wolontariuszy. Lubaczowski sztab może pochwalić się zebraniem rekordowej, jak dotąd, kwoty 25.144 zł. Koncert muzyczny rozpoczął się w dyskotekę Strzecha u Lecha o godz. 17⁰⁰ i potrwał do godz. 23⁰⁰. Ozdobą internetowej licytacji było, wykonane w kamieniu, serce które trafiło do gabinetu Burmistrza Lubaczowa po wylicytowaniu przez niego kwoty 300 zł.

14 stycznia

Oddział Rejonowy Polskiego Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów zorganizował w Miejskim Domu Kultury tradycyjne spotkanie opłatkowe. Władze miasta reprezentowane były przez Przewodniczącą Rady Miejskiej - Zdzisławę Ciocha i Burmistrza - Janusza Waldemara Zubrzyckiego. Wiele wzruszenia dostarczył, szacownym uczestnikom spotkania, występ młodzieży skupionej w Teatrze Małych Form Pani Grażyny Bielec.

18 stycznia

Publiczne Gimnazjum nr 2 zorganizowało w Miejskim Domu Kultury spotkanie pod hasłem „Przy wigilijnym stole”. W programie przedstawiono tradycje bożonarodzeniowe, kolędy i pastorałki oraz recytacje utworów związanych ze świętami.

20 stycznia

Klub Inteligencji Katolickiej w Lubaczowie wraz z Miejskim Domem Kultury zorganizował wystawę pt. „Okupacja sowiecka na prawym brzegu Sanu w latach 1939-1941”. Po uroczystym otwarciu odbył się wykład Tomasza Berezy z IPN Oddział w Rzeszowie pt. „Obraz czerwonarmisty na okupowanych ziemiach polskich (1939-1941) w dokumentach, wspomnieniach i relacjach” oraz prezentacja książki Piotra Chmielowca z IPN Oddział w Rzeszowie pt. „Skazani na karę śmierci przez WSR w Rzeszowie 1946-1954”. Wystawę otworzył Burmistrz J.W. Zubrzycki.

21 stycznia

Dziś na Cmentarzu Komunalnym pożegnaliśmy mgra Zdzisława Zatheya, emerytowanego profesora LO w Lubaczowie. Mgr Z. Zathej był żołnierzem Armii Krajowej (ps. Gładzicki), komendantem

lubaczowskiego Obwodu AK. Odszedł od nas wielki człowiek, wybitny pedagog, wychowawca wielu pokoleń młodzieży.

IX Dziecięcy Konkurs Recytatorski Powiatu Lubaczowskiego miał miejsce w sali widowiskowej MDK w Lubaczowie. Konkurs ma za zadanie popularyzację literatury dziecięcej, upowszechnianie kultury żywego słowa wśród dzieci.

22 stycznia

III Gimnazjalny Konkurs Recytatorski Powiatu Lubaczowskiego

programy do nauki chemii, fizyki, historii, j. polskiego, angielskiego, słowniki angielsko-polskie i polsko-angielskie Collinsa, Wielki Multimedialny Słownik Władysława Kopalińskiego.

23 stycznia

Kolejna sesja Młodzieżowej Rady Miasta odbyła się w ratuszu. Rada zajęła się głównie ustaleniem planu pracy na rok 2004.

26 stycznia

W Urzędzie Miejskim przebywali dzisiaj z wizytą uczniowie pierwszych klas Gimnazjum Nr



Spotkanie „Przy wigilijnym stole”

Miejski Zespół Obsługi Oświaty, Kultury i Sportu. Celem działania Zespołu jest obsługa administracyjna przedszkoli, szkół podstawowych, gimnazjalnych, Miejskiego Domu Kultury, Miejskiej Biblioteki Publicznej i Miejskiego Ośrodka Sportu w Lubaczowie. Do pracy w Zespole przejdą pracownicy administracji wymienionych jednostek.

Od Nowego Roku rozpoczęło działanie (na razie organizacyjne) Biuro Obsługi Mieszkańców. Biuro to ma zapewnić interesantom Urzędu Miejskiego nieskrępowany dostęp do informacji o urzędzie, instytucjach miejskich. Ma też za zadanie obsługę wszelkich spraw, jakie mieszkańcy załatwiają w UM. W jednym biurze, bez konieczności wędrowania po urzędzie i szukania konkretnych pokoi i urzędników, petenci dowiedzą się o sposobie załatwienia własnej sprawy, o tym, na jakim etapie jest zlecona sprawa, jak też o tym, kiedy można odebrać konkretną decyzję. BOM w Lubaczowie będzie drugim, po UM

na. Anna Gorzelnik - dotychczas szefowa Biura Promocji i Rozwoju Miasta. BOM będzie mieścić się w budynku przy ul. Kazimierza Wielkiego.

04 stycznia

Miejski Dom Kultury zaprosił mieszkańców miasta na I Lubaczowski Koncert Noworoczny. W koncercie wystąpili: chór Canzone (dyrygent: Andrzej Kindrat), chór cerkwi miasta Jaworowa (dyrygent: Lew Losztyn), artyści Teatru Małych Form oraz uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej w Lubaczowie. Gośćmi koncertu byli m.in.: z-ca Burmistrza Jarosławia M. Muzyczka, Burmistrz Jaworowa W. Postawytiuk wraz z zastępcami, prezes Fundacji im. Dzieduszyckich - Piotr Dzieduszycki. Koncert Noworoczny, zgodnie z zamysłem dyrektora MDK, ma odbywać się na powitanie każdego roku.

09-10 stycznia

Kolejne spotkania warsztatowe w ramach programu „Języki



IX Dziecięcy Konkurs Recytatorski Powiatu Lubaczowskiego.



XII Finał WOŚP w Lubaczowie.

to kolejna impreza popularyzująca literaturę i kulturę żywego słowa wśród młodzieży. Konkurs, odbywający się w sali widowiskowej MDK, otworzył Z-ca Burmistrza K. Szpyt.

23 stycznia

Lubaczowskie szkoły podstawowe i gimnazja otrzymały dzisiaj oprogramowanie edukacyjne zakupione w ramach Programu Aktywizacji Obszarów Wiejskich. Łącznie do placówek trafiło ponad 200 zestawów, w tym encyklopedie,

1 w Lubaczowie. Ze strukturą i zadaniami gminy miejskiej goście zapoznali się na spotkaniu z Sekretarzem Miasta - Dorotą Zwierzyńską.

28 stycznia

W Miejskim Domu Kultury odbyło się opłatkowe spotkanie Lubaczowskiego Koła Terenowego Związku Sybiraków. W części artystycznej uczniowie Szkoły Podstawowej Nr 1 przedstawili inscenizację jasełkową.



Wystawa „Okupacja sowiecka na prawym brzegu Sanu w latach 1939-1941”

ARCHIWUM WYDARZEŃ - LUTY 2004

5 lutego

Drugie w tym roku, posiedzenie Młodzieżowej Rady Miasta, poświęcone było głównie sprawom organizacyjnym przed sobotnią wizytą w Jaworowie na Ukrainie. Młodzi Radni spotkają się tam ze swoimi rówieśnikami zasiadającymi w Młodzieżowej Radzie Jaworowa.

Mielecki Klub Karate „KAMINARI”, Przemyski Klub Karate. W rywalizacji stanęło na macie ok. 120 zawodników i zawodniczek. Zawody miały na celu wyłonienie reprezentacji woj. podkarpackiego na Mistrzostwa Polski Juniorów Młodszych i Puchar Polski Dzieci. Podczas imprezy zobaczyliśmy również pokazy karate w wykona-

niach uczniów Szkoły Podstawowej Nr 2 w Lubaczowie.

16 lutego

W małej sali gimnastycznej SP2 odbył się Turniej Strzelecki o Puchar Przewodniczącego Rady Miejskiej w Lubaczowie.

18 lutego

Dziś w Lubaczowie przebywała delegacja z Iwonicza Zdroju. Spotkanie związane było z koncepcją nawiązania współpracy pomiędzy miastami. Delegacji przewodniczył Piotr Komornicki - Burmistrz Gminy Iwonicz-Zdrój. Pierwszym efektem współpracy jest oficjalne zaproszenie Teatru Magapar na występy do Iwonicza-Zdroju.

Zamiarem burmistrzów jest stworzenie partnerskiego układu kilku (na początek) miast Podkarpacia, które podejmą współpracę głównie w dziedzinach doświadczeń samorządowych oraz kulturalnej i sportowej wymiany młodzieży. Działania te mają uzupełnić międzynarodową wymianę partnerską, która od pewnego czasu stała się wyłącznym zewnętrznym działaniem samorządów.

20 lutego

W ramach pierwszego dnia Lubaczowskich Ostatków, Miejski Dom Kultury w Lubaczowie zaproponował mieszkańcom wieczór teatralno-filmowy. Przedstawione zostały trzy prezentacje z Biesiady Teatralnej w Horyńcu:

“Przychodzić i odchodzić” S. Beckett przekład Antoni Libera, reż. Ryszard Jakubisiak Teatr “PARABUCH” - Warszawa.

“Jedziemy na igrzyska” Sławomir Furtak, reż. Sławomir Furtak Grupa pantomimiczna MIMIKA Młodzieżowy Dom Kultury - LUBLIN

“Tutaj nas jeszcze nie było” Anna Biernacka, Jarosław Filipowski, reż. Jarosław Filipowski Teatr NARYBEK FROM POLAND Mysłowicki Ośrodek Kultury i Sztuki “Trójkąt” - Mysłowice

Po spektaklach odbyła się projekcja kinowa filmów „Chicago” oraz „Ciemność”

21 lutego

W Szkole Podstawowej Nr 1 odbył się Bal Charytatywny, z którego dochód przeznaczony będzie na organizację letniego wypoczynku dla dzieci pod hasłem „Moje pierwsze wakacje”.

21 lutego

Drugi dzień Lubaczowskich Ostat-

ków upłynął pod znakiem sztuki tańca. W sali widowiskowej MDK gościły zespoły różniące się diametralnie prezentowanym repertuarem, jednak cechą wspólną obu grup był wysoki profesjonalizm prezentacji.

Pierwszy wystąpił Narodowy Zespół Narodowego Tańca MRIYA ze Lwowa, dając pokaz niezwykle-

z budżetów miast i gmin.

29 lutego

W Hali Sportowej SP nr 2 w Lubaczowie odbyły się finały Lubaczowskiej Halowej Piłki Nożnej. W finale ligi zawodowej team Polak po pięknym meczu pokonał drużynę Majster 5:2. W meczu o trzecie miejsce MOS Lubaczów



Lubaczowskie Ostatki - Grupa pantomimiczna MIMIKA z Lublina.

7 lutego

W Publicznym Gimnazjum Nr 1 im. Przemysława Inglota odbyła się zabawa choinkowa, podczas której ogłoszone zostały wyniki „Gimnazjalisty - Naj” roku szkolnego 2003/2004. Pierwszy tytuł otrzymali: Magdalena Wawrów

ni u dzieci i młodzieży sekcji karate przy MOS Lubaczów, pokazy Aiki Ju-Jutsu Yoseikan, katori Shinto Ryu.

7 lutego

W Jaworowie (Ukraina) przebywała dzisiaj delegacja Młodzieżowej Rady Miasta Lubaczowa.



Wybory „Gimnazjalisty - Naj” w GP Nr 1.

w parze z Łukaszem Mazepą, natomiast wyróżnieni zostali Anna Mazurkiewicz i Marcin Rogal.

7 lutego

W Hali Sportowej przy Zespole Szkół w Lubaczowie odbyła się inauguracja I Wojewódzkiej Ligi Karate Tradycyjnego Dzieci i Juniorów Młodszych. W turnieju wzięli udział karatecy z woj. podkarpackiego tj. Rzeszowski Klub Karate, Akademia Karate Rzeszów,

Młodzi Radni spotkali się tam ze swoimi kolegami z Młodzieżowej Rady Jaworowa. Podczas wspólnych rozmów, obie strony wyraziły wolę współpracy międzynarodowej w zakresie rozwijania kontaktów pomiędzy szkołami, wymiany kulturalnej, wymiany młodzieżowej.

14 lutego

W Miejskim Domu Kultury w Lubaczowie odbył się Koncert Wa-



Wizyta Młodzieżowej Rady Miasta w Jaworowie.

go kunsztu tanecznego, okraszono go bajkowo kolorowymi strojami. Druga prezentacja należała do formacji tańca towarzyskiego „Flaming” z GOK w Horyńcu-Zdroju, która zaprezentowała się w gorących rytmach latyno-amerykańskich, oraz w przepięknym walcu wiedeńskim.

26 lutego

Burmistrzowie miasta spotkali się z przedstawicielami firm oferujących opracowanie koncepcji modernizacji oraz dostawy urządzeń oświetlenia ulicznego. Omówiono stan urządzeń na terenie miasta oraz możliwości znalezienia oszczędności na oświetleniu dróg. Od roku 2004 oświetlenie dróg wojewódzkich i powiatowych będzie już w całości finansowane

zwyciężył Jar Meble Dachnow 5:4. W finale ligi amatorskiej Straż Graniczna Horyniec rozgromiła ekipę Zespołu Szkół Lubaczów 7:3. W meczu o trzecie miejsce Domus pokonał drużynę Domus I 4:3. Królami strzelców zostali: liga zawodowa - Mirosław Sopol (14 goli), liga amatorska - Robert Krzych (25 trafień). Najlepszym bramkarzem rozgrywek ogłoszono Adama Ceniucha (Belinda-Tour). Drużyny biorące udział w finałach oraz wyróżnieni zawodnicy otrzymali puchary, dyplomy i upominki z rąk Burmistrza Miasta i Dyrektora MOS-u. W przerwach finałów mogliśmy obejrzeć popisy lubaczowskich karatek oraz cheerleaderek.



Lubaczowskie Ostatki - występ NZNT „MRIYA” ze Lwowa.

Chcesz podyskutować o Lubaczowie ?

www.forum.lubaczow.pl

OGŁOSZENIA - KOMUNIKATY

PLEBISCYT LUBACZOWIANIN ROKU 2003



W bieżącym roku, w kwietniu ruszy II edycja plebiscytu Lubaczowianin Roku, mającego za zadanie uhonorowanie osób, które swoją pracą w sposób znaczący przyczyniły się do kreowania wizerunku Lubaczowa i są oddane na rzecz naszej społeczności. Prawo do zgłaszania kandydatur mają pełnoletnie osoby prywatne, stale zamieszkujące nasze miasto oraz organizacje społeczne działające na terenie Lubaczowa. Do udziału w plebiscycie można zgłaszać osoby niekarane, posiadające pełne prawa publiczne, stale zamieszkujące na terenie miasta Lubaczowa.

Plebiscyt Lubaczowianin Roku organizowany jest w sześciu kategoriach: **KULTURA** (artyści, animatorzy kultury), **OSWIATA** (pracownicy oświaty, pedagodzy), **PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ** (handlowcy, usługodawcy, producenci, menedżerowie), **SPOŁECZNIKOSTWO** (działacze społeczni), **SPORT** (organizatorzy życia sportowego), **ZDROWIE** (menedżerowie, pracownicy służby zdrowia). Otwarcie II edycji i przyjmowanie kandydatur rozpocznie się w kwietniu, a wszelkie szczegóły organizacyjne zostaną ogłoszone na oficjalnej stronie miasta www.lubaczow.pl. Kontakt z organizatorem: **Biuro Promocji i Rozwoju Lubaczowa; ul. Rynek 26, 37-600 Lubaczów; tel. 16 632-80-22, 16 632-80-17, fax 16 632-15-11; e-mail : promocja@um.lubaczow.pl**

KONKURS DLA GIMNAZJALISTÓW !!!

Honorowy patronat nad konkursem objął Burmistrz Lubaczowa Janusz Waldemar Zubrzycki

CZY POTRAFISZ ŁĄCZYĆ HISTORIĘ Z TERAŹNIEJSZOŚCIĄ? ZNASZ RECEPTĘ NA UDANE ŻYCIE? MASZ POCZUCIE HUMORU? CHCESZ POKAZAĆ, CO POTRAFISZ? MASZ OKAZJĘ ZAPREZENTOWAĆ SWOJE POGLĄDY, A JEŚLI NAS PRZEKONASZ – NA PEWNO ZOSTANIESZ DOCENIONY!

Publiczne Gimnazjum nr 2 im. Jana III Sobieskiego w Lubaczowie ogłasza pierwszy w powiecie konkurs, którego bohaterem jest patron szkoły – król Sobieski. Aby wziąć udział w zmaganiach, wystarczy pisemnie opracować jeden z poniższych tematów w terminie do 15 maja. Prace (zawierające imię i nazwisko ucznia, wiek, adres a także nazwę szkoły) prosimy wysyłać na adres: Publiczne Gimnazjum nr 2 im. Jana III Sobieskiego, ul. Słowackiego 9a, 37 – 600 Lubaczów

Na zwycięzców czekają nagrody rzeczowe. Wyróżnione prace będą opublikowane w regionalnym miesięczniku społeczno – kulturalnym „Teraz”, a ich autorzy będą pisemnie poinformowani o wynikach konkursu.

Nagrody zostaną wręczone podczas uroczystej sesji 10 września 2004 roku, z okazji święta szkoły.

OTO ZADANIA. WYBIERZ JEDNO Z NICH!

- 1) Przepis na udane życie (w oparciu o biografię króla) – przemówienie
- 2) Jestem adresatem listu Jana III Sobieskiego – monolog wewnętrzny
- 3) Po co nam patroni szkół? Jakich ideałów szuka współczesna młodzież? – felieton
- 4) Napisz list do kolegi (koleżanki), w którym przedstawiś w ciekawy sposób patrona szkoły Jana III Sobieskiego

ŻYCZYMY POWODZENIA !!!

KONKURS ŚWIĄTECZNY

-
- 1 Organizator konkursu
1 Nauczyciel plastyki – Anita Żmurko Sieradzka przy współpracy Dyrektora Szkoły Podstawowej nr 1 im. gen. Stanisława Dąbka w Lubaczowie Jadwigi Garus.
 - 2 Cele konkursu
2 Rozbudzenie poczucia piękna i zainteresowanie dzieci naszego regionu sztuką ludową. Promowanie wiedzy na temat cech twórczości ludowej najbliższego regionu. Korzystanie z dziedzictwa kulturowego regionu. Konfrontacja osiągnięć, prezentacja dorobku i wymiana artystycznych doświadczeń.
 - 3 Tematyka konkursu
3 Jajko niespodzianka – ozdobą współczesnego wielkanocnego stołu. Organizator ma nadzieję, że temat ten rozbudzi wyobraźnię i nie ograniczy inwencji twórczej uczestniczących w konkursie dzieci
 - 4 Warunki uczestnictwa
4 - Konkurs jest adresowany do uczniów szkół podstawowych kl. I-VI.
- Szkoła może przedstawić nie więcej niż 6 prac łącznie w 2 grupach wiekowych
I grupa 7 – 9 lat
II grupa 1 - 12 lat
Nauczyciele plastyki poszczególnych szkół dokonują wstępnej weryfikacji prac i przesyłają na adres organizatora po 3 najciekawsze z każdej grupy wiekowej do 31.03. 2004 r. Technika wykonania dowolna Każda praca winna być opisana czytelnie: imię, nazwisko, wiek z zaznaczeniem grupy zgodnie z regulaminem, adres szkoły, imię i nazwisko nauczyciela prowadzącego.
 - 5 Prace poddane będą ocenie powołanego przez organizatora jury w skład którego wejdą artyści i nauczyciele plastyki.
 - 6 Przewidziane jest uhonorowanie autorów najciekawszych prac.
 - 7 Prace eksponowane będą podczas kiermaszu wielkanocnego w dniu 3 kwietnia 2004 r. na deptaku miejskim przy parku
 - 8 Otwarcie pokonkursowej wystawy odbędzie się dnia 6 kwietnia 2004 r. o godz. 11⁰⁰ w Szkole Podst. nr 1 im. gen. Dąbka w Lubaczowie.
 - 9 Organizator zastrzega sobie możliwość zatrzymania nadesłanych prac.
Serdecznie zapraszamy.